WTOREK
13 kwietnia 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 103 (1132 — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

Inicjatorzy Monachium działają nadal

na międzynarodowej arenie politycznej

Moskwa (PAP). „Prawda", omawiając w dalszym ciągu tajne dokumenty hitlerowskie, opublikowane przez radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych, nawiązuje do informacji b. ambasadora sanacyjnego w Berlinie — Lipskiego, iż przygotowania wojenne Hitlera wywołały duże zaniepokojenie wśród ludności niemieckiej.

Dziennik stwierdza, że to, o czym pisał Lipski, nie mogło być tajemnicą dla Chamberlaina, którego wywiad angielski niewątpliwie dobrze informował o sytuacji w Niemczech. Zresztą, jak wynika z zeznań złożonych przez gen. Haldera w procesie norymberskim, było powszechnie wiadome, iż **generałowie niemieccy w jesieni 1939 r. uważali za szaleństwo wojnę przeciwko koalicji mocarstw europejskich.** Wiedział o tym doskonale również Chamberlain, gdyż generałowie niemieccy utrzymywali kontakt z ambasadą brytyjską w Berlinie, tym niemniej jednak udał się z wizytą do Berchtesgaden i Godesbergu, a w końcu do Monachium, by ratować Hitlera.

Tak samo postępowali reakcyjni przywódcy Francji, którzy byli jednocześnie jej zdrajcami. **Traktowali oni jako świstek papieru nie tylko układ sojuszniczy francusko - radziecki, lecz również francusko-czechosłowacki.**

Monachijczycy — kontynuuje „Prawda" — **działają jeszcze nadal na międzynarodowej arenie politycznej. Uczestnik zmowy monachijskiej, Daladier, jest w dalszym ciągu przywódcą jednej z głównych partii imperialistycznej burżuazji francuskiej.**

Nawiązując do raportu Raczyńskiego, w którym przedstawiciel Becka w Londynie charakteryzował politykę rządu i „opozycji" labourzystowskiej jako próbę skierowania ekspansji Hitlera na Wschód" — „Prawda" pisze:

„Dla zdumiewającej ślepoty reakcjonistów polskich, których godnym przedstawicielem był Raczyński, jest charakterystyczne, że zapominali oni o fakcie tak podstawowym, iż Polska również leży w Europie wschodniej.

Raczyński w sprawozdaniu swym — kontynuuje dziennik radziecki — potwierdza jednocześnie zgodność poglądów kierownictwa Labour Party z rządem Chamberlaina. Faktem jest, że **opozycja labourzystowska w parlamencie brytyjskim całkowicie popierała monachijską politykę rządu, a „protestacyjne" deklaracje zgłaszała jedynie dla mydlenia oczu.**

„Fakt ten — stwierdza w konkluzji „Prawda" — **wyjaśnia w dużej mierze obecną politykę Attlee i Bevina, politykę, która tkwi swymi korzeniami w niedawnej przeszłości monachijskiej.**

14 wyższych oficerów SS

skazanych na śmierć

Norymberga (PAP). Amerykański trybunał wojenny skazał na karę śmierci przez powieszenie b. generała SS Otto Ohlendorfa, dowódcę „grupy eksterminacyjnej" wojsk SS oraz 13 innych wyższych oficerów tych wojsk.

Trybunał uznał, że skazani są winni zgładzenia około miliona Żydów, Cyganów oraz przeciwników reżimu hitlerowskiego, należących do różnych narodowości.

Skazani na karę śmierci przez powieszenie zostali: b. generał Erich Naumann, b. płk. Paul Globel, b. płk. Walter Blume, b. płk. Martin Sandberger, b. płk. Willi Seibert, b. płk. Eugen Steimle, b. ppłk. Ernst Biberstein, b. ppłk. Werner Braune, b. ppłk. Walter Haensch, b. ppłk. Adolf Ott, b. major Waldemar Klingelhoefer, b. por. Heinz Schubert i b. ppłk. Eduard Strauch.

Inni oskarżeni, w liczbie 6, skazani zostali na kary dożywotniego więzienia bądź też na 10 i 20 lat.

Warunki arabskie w sprawie Palestyny

LONDYN. (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Kairu, warunki arabskie w sprawie ewentualnego powiernictwa nad Palestyną są następujące:

1) 5-letni okres powiernictwa, 2) rezygnacja z planu podziału Palestyny, 3) ostateczne ustanowienie przez zarząd powierniczy „rządu arabskiego zjednoczonej, niepodległej Palestyny".

Sytuacja w Kolumbii

uległa odprężeniu

Nowy Jork. (PAP) Według doniesień korespondentów zagranicznych w Bogocie, prezydent Kolumbii Mariano Perez, podjął próbę osiągnięcia porozumienia z liberałami, proponując utworzenie gabinetu koalicyjnego, w skład którego weszłoby 6 liberałów, 6 konserwatystów i jeden bezpartyjny wojskowy.

Jak się zdaje, sytuacja w Kolumbii uległa jednak pewnemu odprężeniu. W Bogocie w sobotę wieczorem słychać było wprawdzie jeszcze sporadyczne wystrzały, ale do poważniejszych walk nie doszło. Nowy przywódca liberałów Echandia zwrócił się do narodu z apelem o pomoc w przywróceniu spokoju w państwie.

Rozgłośnie rządowe w dalszym ciągu są jeszcze nieczynne i wiadomości napływające z Kolumbii są nad wyraz skąpe. Jedynym źródłem informacji jest tajna radiostacja, działająca na prowincji.

Ogólna liczba ofiar ostatnich wypadków w Kolumbii nie przekracza — zdaniem korespondentów zagranicznych — 430 osób w całym kraju. W samej Bogocie miało podobno zginąć 30 osób.

Nowy Jork. (PAP) Według doniesień korespondentów zagranicznych z Bogoty, w czasie ostatnich rozruchów w stolicy Kolumbii uległy zniszczeniu wszystkie protokoły konferencji panamerykańskiej.

Z obrad aktywów PPR i PPS

Zjednoczenie klasy robotniczej

podniesie autorytet Polski

Kraków. (PAP) 1500 aktywistów PPR i PPS z całego województwa krakowskiego wzięło udział w naradzie, na której przemówienia wygłosili wicemarszałek Zambrowski i amb. Lange.

Współpraca PPR i PPS w rządzeniu Polską Ludową jest „marksizmem stosowanym" — mówił wicemarszałek Zambrowski przy powszechnym i żywym aplauzie zebranych — stosowanym przez kadry jednej i drugiej partii.

Te fakty spowodowały zbliżenie ideologiczne, które jest warunkiem i cementem jedności organicznej.

Postawienie sprawy bliskiej jedności organicznej spotkało się z największym entuzjazmem wśród mas robotniczych obu partii — stwierdził dalej mówca. W rezultacie jedności organicznej ogromnie wzrośnie autorytet klasy robotniczej, autorytet zjednoczonej partii, bo ta jedność umożliwi pełną eliminację i unicestwienie zarówno elementów wrogich jedności jak i przekładających sprawy małe nad ważnymi.

Jeśli na poprzednim etapie sprawy jednolitego frontu były sprawą wspólną dla obu partii, a sprawy ideologiczne domeną każdej z partii oddzielnie — to na obecnym etapie oba te zagadnienia są wspólne dla obu partii.

Kończąc swe przemówienie wicemarszałek Zambrowski powiedział:

„Chcemy ,aby całe przywiązanie i miłość peperowców i pepesowców do swych partii i ich tradycji przelane zostało na nową partię. Dążyć będziemy do jedności organicznej drogą stworzenia najbardziej sprzyjającej atmosfery — zarówno dla jednej, jak i dla drugiej partii.

Poważnym etapem na tej drodze winien być obchód 1 Maja, który zawsze w historii klasy robotniczej był dniem naszej solidarności. W tym roku dzień ten przejdzie pod hasłem jedności organicznej.

Następnie przemawiał, powitany burzliwymi oklaskami, amb. Lange. **„Będziemy obchodzili w tym roku Pierwszy Maja pod hasłem przygotowania do jedności organicznej obu partii robotniczych — mówił amb. Lange. — Podkreślamy w ten sposób, że weszliśmy w nowy etap, mający wielkie znaczenie nie tylko dla klasy robotniczej, lecz również dla całego narodu polskiego."**

* * *

Poznań. (PAP) Na zebraniu aktywu partii robotniczych w Poznaniu z ramienia kierownictwa partii przemawiali wicemarszałek Szwalbe (PPS) i prezes Borejsza (PPR).

Wicemarszałek Szwalbe omawiał szczególnie problemy gospodarcze, jakie występują na etapach współpracy obu partii, wskazując na osiągnięcia gospodarcze Polski.

Prezes Borejsza rozwija myśl, że **zjednoczenie polskiej klasy robotniczej podniesie autorytet Polski na arenie międzynarodowej.** Mówca rozwiewa szereg wątpliwości, nurtujących niektórych członków partii, wyjaśniając, że jedność organiczna nie oznacza monopartyjności, lecz oczyszczenie szeregów z naleciałości obcych robotnikom.

W dyskusji nad referatami zabrał głos szereg działaczy robotniczych.

Reasumując dyskusję, prezes Borejsza stwierdził:

„Dnia 1 Maja pod czerwonym sztandarem, w takt „Międzynarodówki" damy dowód całemu światu, jak wygląda jedność polskiej klasy robotniczej."

Gaz świetlny dla Czechosłowacji

Budowa rurociągu w rejonie Kłodzka

Kłodzko (bro). Gazownia w Kłodzku jest dwunastą co do wielkości w Polsce, ale pierwszą, która eksportować będzie do Czechosłowacji gaz świetlny za pomocą specjalnie skonstruowanej sieci rurociągowej. Związane jest to ściśle z budową nowego pieca.

Gazownia w Kłodzku zawarła z władzami czeskimi umowę o dostawę gazu. Umowa ta jest dla nas ze wszech miar korzystna, zwiększa znacznie wskaźnik eksportu gotowych produktów za granicę po odpowiednio wysokich cenach, gdyż wlicza się tutaj, obok surowca, robociznę i obsługę sieci.

Władze czechosłowackie projektowały budowę gazociągu na trasie Hradec Kralove — Nachod, jednakże obecnie przychyliły się do naszej koncepcji, według której sieć gazowa biec będzie następującą trasą: Kłodzko — Rucewo (sieć na tym odcinku istnieje i nie wymaga poważnego remontu). Rurociąg na trasie Rucewo — Duszniki wybudowany będzie w najbliższym czasie. Trasa Duszniki — Kudowa wyposażona w rurociąg o przekroju 100 mm gotowa jest już do użytku. Plan budowy sieci przewiduje połączenie Kudowa — Nachod (Czechosłowacja) z dalszą rozbudową po stronie czeskiej na miejscowości Hronov i Police, co umożliwi naszym sąsiadom zgazyfikowanie całej połaci kraju na północ od Nachodu.

Nadmienić należy, że za czasów niemieckich istniał jeden punkt poboru gazu po stronie czeskiej, podczas gdy obecnie będzie tych punktów kilka. Punkt w Czermnej otrzymywać będzie już niedługo około 5 tys. m^3 gazu miesięcznie, a po rozbudowaniu sieci samo miasto Nachod pobierać może rocznie ponad pół mil. m^3.

Celem przyspieszenia dostawy gazu dla naszych sąsiadów, Ministerstwo Odbudowy przyznało Kłodzku subwencje w wysokości 80 mil. zł do końca roku 1955 na rozbudowę sieci rurociągowej.

Bauksyt w Nowej Rudzie

Kłodzko (bro). Na terenie Nowej Rudy dokonano niedawno odkrycia w dziedzinie surowca do produkcji metali lekkich. Otóż stwierdzono, że odpadki łupku ogniotrwałego, które zalegają pola noworudzkie w postaci wysokich hałd, zawierają wysokoprocentowy bauksyt, niezbędny do produkcji dur-aluminium.

Okazało się, że bauksyt noworudzki jest wydajniejszy niż sprowadzany z Węgier. Odpadki łupku będą przesiewane na miejscu w specjalnych aparatach, aby uniknąć niepotrzebnego transportu całych partii surowca i dostarczane będą do fabryki metali lekkich w Trzebinie.

Samoloty amerykańskie naruszają terytorium Jugosławii

Belgrad (PAP). Rząd jugosłowiański przesłał na ręce rządu Stanów Zjednoczonych energiczny protest przeciwko nielegalnemu pojawianiu się samolotów amerykańskich nad terytorium Jugosławii.

Komunikat wylicza 7 wypadków naruszenia granic Jugosławii przez samoloty amerykańskie w okresie od 7 do 26 marca br.

Jugosławia odrzuciła notę anglosaską

Belgrad (PAP). Rząd Jugosławii odrzucił, jako bezpodstawną, niedawną notę Stanów Zjednoczonych i Anglii, oskarżającą jednostki armii jugosłowiańskiej o wywoływanie incydentów na linii demarkacyjnej między anglosaską a jugosłowiańską strefą okupacyjną wolnego obszaru Triestu.

Rząd stwierdza, że wszystkie incydenty graniczne sprowokowane były przez organa anglo-amerykańskiego zarządu okupacyjnego.

Przeciw obcej dyktaturze

Manifest włoskiego frontu demokratycznego

Rzym (API). Włoski front demokratyczny wydał wczoraj manifest wyborczy w sprawie polityki zagranicznej. **Manifest domaga się rozbrojenia Włoch i odrzucenia wszelkich dyktowanych przez obce państwa warunków natury politycznej i wojskowej, które mogłyby przyczynić się do ograniczenia niezależności samodzielności i neutralności kraju.**

Manifest potępia politykę rządu premiera de Gasperi oświadczając, iż jest on związany z amerykańskimi i europejskimi ugrupowaniami politycznymi, które opanowała histeria wojenna i które dążą do wywołania nowego konfliktu.

Włoski front demokratyczny — stwierdza dalej manifest — **pragnie pokojowej współpracy gospodarczej zarówno ze Stanami Zjednoczonymi i zachodnią Europą, jak i ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.**

Na zakończenie manifest stwierdza, że Front Ludowy zamierza wszcząć kroki w kierunku osiągnięcia bezpośredniego porozumienia z Jugosławią oraz ze wszystkimi krajami, w których interesie leży rozwiązanie sprawy Triestu.

Konwencja zatwierdzi kandydaturę Wallace'a

Chicago (API). Amerykański komitet popierania kandydatury Wallace'a na prezydenta postanowił, iż konwencja inauguracyjna trzeciej partii odbędzie się 24 lipca br. w Filadelfii.

Oczekuje się, iż uczestnicy konwencji dokonają wyboru Henry Wallace'a na kandydata na prezydenta a sen. Olena Taylora na wice prezydenta.

Zgromadzenie trzeciej partii, które odbyło się w dniu wczorajszym w Chicago, przyjęło rezolucję antywojenną. Uczestnicy zgromadzenia potępili akcję rządu amerykańskiego, który otwarcie ingeruje w wewnętrzne sprawy włoskie i bierze udział w przygotowaniach wyborczych w tym kraju.

Obce stacje samochodowe

ulegną likwidacji w strefie radzieckiej

Berlin (PAP). Jak informują, radzieckie władze okupacyjne w Niemczech zażądały likwidacji brytyjskich i amerykańskich stacji obsługi samochodów na odcinku autostrady Berlin — Hermstedt, przebiegającym przez strefę radziecką.

Jednocześnie władze radzieckie zapewniły, że własnym sumptem urządzą na autostradzie warsztaty mechaniczne, które będą obsługiwać samochody amerykańskie i angielskie.

*

Londyn (PAP). Jak donosi agencja Reutera, amerykańskie władze okupacyjne podały urzędowo do wiadomości, że stacja obsługi samochodów na radzieckim odcinku autostrady Berlin — Hermstedt zostanie zwinięta przed 30 bm.

GENEWA. (PAP). Wobec tego, że Meksyk i Białoruś ratyfikowały statut Światowej Organizacji Zdrowia, liczba członków ONZ, należących do tej organizacji, wzrosła do 27. Jako że wymagane minimum wynosi 26 członków, statut wchodzi w życie.

Pożar

w porcie chilijskim

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Santiago, że w porcie chilijskim Valparaiseo wybuchł w nocy z soboty na niedzielę groźny pożar, który strawił cały szereg zabudowań portowych, powodując straty w wysokości około 15 milionów pesetów.

„Protokół M" falsyfikatem

Autor przyznał się do winy

Nowy Jork (PAP). Znany publicysta amerykański, Sulzberger, w depeszy z Genui, zamieszczonej na łamach „New York Times", twierdzi, że osławiony „Protokół M" — okazał się zwyczajnym falsyfikatem.

Jak wiadomo, reakcyjna prasa zachodnia opublikowała niedawno ów protokół, przypisując jego autorstwo komunistom. Protokół ten przewidywał wywołanie w Zagłębiu Ruhry fali strajków, celem sabotowania planu Marshalla.

Sulzberger podaje obecnie, powołując się na źródła całkowicie wiarygodne, że brytyjska służba wywiadowcza wpadła na trop prawdziwego autora „protokołu M", którym okazał się znany działacz antykomunistyczny. Przesłuchany w więzieniu, działacz ów przyznał się do winy.

Żona rektora ateńskiej politechniki skazana na śmierć

Ateny (API). Ateński trybunał wojskowy skazał na śmierć żonę b. rektora politechniki ateńskiej Beatę Kitsikis, oskarżoną o szpiegostwo i werbowanie ochotników do armii generała Markosa.

Przed sądem wojskowym w Atenach rozpocznie się wkrótce proces 140 oficerów i podoficerów marynarki oskarżonych o usiłowanie zatopienia okrętów wojennych i organizowanie buntu na rzecz komunistów.

Zwycięstwo komunistów w Epernay

Paryż (obsł. wł.) Francuska partia komunistyczna uzyskała zwycięstwo w wyborach uzupełniających w Epernay w pobliżu Reims Komuniści zdobyli w radzie miejskiej 10 mandatów w porównaniu z 9 uzyskanymi w poprzednich wyborach. Degaulliści stracili dwa mandaty i posiadają obecnie 7. Socjaliści utracili również jedno miejsce, zaś ludowi republikanie (MRP) utrzymali swój stan posiadania — 6 mandatów.

Według Reutera, obserwatorzy uważają, że zwycięstwo komunistów w Epernay jest dowodem wzrastającej siły tej partii.

Bezpieczeństwo granic

osią polityki rządu polskiego

Wicepremier Gomułka przemawia na uroczystościach w Wałbrzychu

Wałbrzych (PAP). W uroczystej inauguracji Tygodnia Ziem Zachodnich w Wałbrzychu wziął udział wicepremier Gomułka, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Dobiegają trzy lata od chwili, — mówił wicepremier — kiedy zachodnie ziemie polskie pod Odrę i Nysę Łużycką powróciły w granice państwa polskiego. Spoglądając dzisiaj wstecz na drogę przez ten czas przebytą, widzimy wspaniałe rezultaty heroicznego wysiłku narodu polskiego. Starliśmy z tych ziem pokost niemczyzny, wydobyliśmy je z upadku gospodarczego, spowodowanego wojną i ucieczką Niemców, zespoliliśmy je gospodarczo, politycznie, kulturalnie i administracyjnie z pozostałymi ziemiami polskimi w zwartą całość państwową.

Naszej pracy i naszym wysiłkom towarzyszył złowrogi jazgot rewizjonistycznej propagandy anglosaskich kół imperialistycznych i ich niemieckich wasali. Sekundowała im reakcja polska, występując bądź otwarcie przeciwko naszym zachodnim granicom, bądź też godząc w ich całość w sposób pośredni przez organizowanie dywersji i bandytyzmu, przez szerzenie wyrafinowanej, antyrządowej i antydemokratycznej propagandy, obliczonej na sparaliżowanie sił narodu.

Propaganda ta nie przyniosła reakcji polskiej i międzynarodowej spodziewanych owoców. Na przykładzie naszych trzechletnich osiągnięć w całej Polsce, a szczególnie na jej Ziemiach Zachodnich, udowodniono niezbicie, że naród nie poszedł za reakcją i nie uległ jej propagandzie.

Nasza odpowiedź

Na antypolską, agresywną kampanię różnych kontynuatorów hitleryzmu, na zbrodniczą, antynarodową działalność reakcji polskiej w kraju i za granicą odpowiedzieliśmy masową akcją osiedleńczą na Ziemiach Odzyskanych, odbudową i uruchomieniem fabryk, kopalń i warsztatów, transportu i komunikacji, uprawą pól i likwidacją odłogów, pracą w biurach, urzędach i laboratoriach, uruchomieniem szkół i wyższych uczelni.

Odpowiedzieliśmy zdecydowanie wolą kroczenia po drodze, wytkniętej przez manifest lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wzmożeniem walki z obcymi agenturami i gniazdami szpiegowskimi w Polsce, zacieśnieniem więzów przyjaźni, łączących nas ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Każda tona wydobytego węgla, każda wyprodukowana węglarka, każdy metr płótna, każdy hektar zasianej ziemi, każdy produkt pracy polskiego robotnika i chłopa, zatrudnionego na tych ziemiach, dowodził naszego zwycięstwa, umacniał podstawy tej Polski, którą budujemy.

Zapewnienie bezpieczeństwa naszych granic — mówił dalej wicepremier — jest osią polityki rządu polskiego. Tym samym służymy najlepiej sprawie utrwalenia pokoju Europie.

Problem Niemiec

Agresywne Niemcy są dla nas czymś innym, niż dla Anglików, Amerykanów czy innych narodów. Niemcy prowadziły wiele wojen z różnymi państwami, lecz nikomu na świecie nie wyrządziły tyle krzywd, co nam, Polakom. Przez całe wieki, od lat tysiąca, Niemcy zagrabiali nasze ziemie, niszczyli, palili i rabowali nasz kraj, mordowali nasz naród. Rachunku krzywd, wyrządzonych nam przez Niemców, nic nie potrafi wyrównać.

Problem niemiecki — kontynuował swe przemówienie wicepremier — załamuje się u nas pod kątem niebezpieczeństwa pieców krematoryjnych, które jeszcze dzisiaj są dla Polaków symbolem Niemiec. Nie stawiamy tej sprawy na płaszczyźnie nienawiści, nie pałamy żądzą zemsty.

Chodzi o bezpieczeństwo narodu

Nam idzie o najżywotniejszą sprawę, o bezpieczeństwo naszego kraju, naszego narodu, naszych granic, o biologiczne istnienie narodu polskiego.

Jeżeli domagamy się denacyfikacji Niemiec i unieszkodliwienia wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich, to nie dla zemsty, nie z nienawiści do Niemiec, lecz dlatego, że pragniemy zabezpieczyć naród polski i inne narody przed piecami krematoryjnymi, przed puszczeniem z dymem milionów istot ludzkich, przed grozą nowej wojny.

Głównym warunkiem pokoju w Europie — mówił wicepremier — jest oparcie Niemiec na prawdziwie demokratycznych podstawach. Bezpośrednio po zakończeniu wojny Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Francja zobowiązały się wspólnie do prowadzenia jednolitej i uzgodnionej polityki w stosunku do Niemiec, zawierając szereg porozumień. Patrząc na praktykę minionego okresu widzimy, że porozumienia te stają się coraz wyraźniej martwą literą, że są coraz bardziej naruszane i łamane przez państwa zachodnie.

Wielka Brytania i Stany Zjednoczone już w roku 1946 scaliły swoje strefy okupacyjne, tworząc tzw. Bizonię, co było pierwszym wyraźnym dowodem zerwania z zasadą jednolitej polityki w stosunku do Niemiec. Później wkroczono na drogę separatystycznych konferencji, do których włączyła się także Francja, niwecząc w ten sposób rolę i znaczenia Rady Kontroli oraz podważając instytucję ministrów spraw zagranicznych. Jaki jest cel tej polityki?

Rządy zachodnie, łamiąc umowy i zobowiązania poszły po drodze podziału Niemiec i organizowania zachodnio - niemieckiego państwa, pozostającego pod kontrolą Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Zachodnio-niemieckie państwo potrzebne jest kapitałowi monopolistycznemu tych krajów. Zachodnia część Niemiec wyodrębniona w wasalne państwo niemieckie stanowić ma część składową antyradzieckiego i antydemokratycznego bloku zachodniego, służyć ma za narzędzie wojenno-imperialistycznej polityki, prowadzonej przez wpływowe koła anglo-amerykańskie.

Dla tej przyczyny imperialiści anglo-amerykańscy nie chcą rozbrojenia Niemiec i zlikwidowania ich potencjału wojenno-przemysłowego, nie chcą się zgodzić na objęcie całych Niemiec czterostronną, a więc i radziecką kontrolą. Zachodnie państwo niemieckie jest im potrzebne dla zachowania kuźni wojennej w Zagłębiu Ruhry.

Linia przewodnia rządu polskiego

Rząd polski — mówił wicepremier Gomułka — tak w polityce zewnętrznej, jak i wewnętrznej będzie i na przyszłość kroczył tą samą drogą co dotychczas. Ta wypróbowana już w trzyletnim doświadczeniu droga okazał się słuszną i jedyną dla narodu polskiego. Jak głównym celem naszej zewnętrznej polityki jest utrwalenie pokoju i wzmocnienie bezpieczeństwa naszych granic zachodnich, tak naczelne miejsce w naszej polityce wewnętrznej zajmuje sprawa realizacji trzyletniego planu gospodarczego. Pokój, bezpieczeństwo i podniesienie stopy życiowej mas pracujących — oto przewodnia linia polityczna działalności rządu.

Postanowiliśmy sobie za zadanie zbudowanie Polski silnej, bogatej i szczęśliwej. Zadanie to wykonujemy. Wykonuje je z poświęceniem i ofiarnością klasa robotnicza, która pragnąc pomnożyć swoje siły, postanowiła zlikwidować podział polityczny w swoich szeregach. wykonują je masy ludowe w mieście i na wsi, które wspólnie z robotnikami zjednoczyły się we froncie demokratycznym, obejmującym cały naród.

Wysiłkiem i ofiarnością milionowych mas ludu pracującego, nieugiętą wolą całego narodu Polskę taką zbudujemy.

Niech żyje i rozkwita wolna i niepodległa Polska Ludowa w granicach po Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk!

Wiadomości wyssane z palca

Jak informuje „Osservatore Romano" swych czytelników o Polsce

RZYM. — „Osservatore Romano" zamieszcza następującą charakterystyczną notatkę na temat audycji radiowych w Polsce:

„Jak dowiadujemy się z biuletynu Unda, w Polsce zakazano wolnego odbioru audycji radiowych. Obywatel polski słucha audycji radiowych tylko za pośrednictwem głośnika, który połączony jest z aparatem odbiorczym, znajdującym się pod kontrolą „funkcjonariusza kulturalnego". Polak nie może kupić sobie własnego odbiornika, ponieważ nie ma ich w sprzedaży. Rząd tłumaczy takie zjawisko brakiem odbiorników. W ten sposób z góry wybranym programie i rząd z łatwością przeprowadza sób ludność wychowuje się na swoje „planowanie kulturalne".

Oto jeszcze jeden dowód, w jaki sposób niektóre odłamy prasy zagranicznej pojmują obowiązek „bezstronnego" informowania czytelników!

Obławy

na uczelniach chińskich

PARYŻ. (PAP) Z Pekinu donosi agencja France Presse, że ostatnio silnie wzrosło napięcie między studentami wyższych uczelni a władzami. Ubiegłej nocy policja dokonała obławy w Instytucie Pedagogicznym. 8 studentów aresztowano, a 9 zostało rannych. Następnego dnia rano odbyła się masowa manifestacja studencka. Policja interweniowała

Dalsza obniżka cen w ZSRR

Wzrost produkcji rolnej

MOSKWA. (PAP). Ogłoszona w dniu wczorajszym zniżka cen dotyczy niektórych kategorii towarów przemysłowych i produktów spożywczych. Kawior, witaminy, napoje alkoholowe i bezalkoholowe staniały o 20%, papierosy o 10%, samochody — o 10%, rowery i motocykle — o 20%, maszyny do szycia, kuchenki elektryczne, aparaty radiowe, głośniki, instrumenty muzyczne, patefony, aparaty fotograficzne, zegarki, towary kosmetyczne i perfumeryjne — od 10 do 20%.

Dziennik „Prawda" podkreśla, że nowa obniżka cen przyczyni się do dalszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących ZSRR. Obniżka ta stała się możliwa dzięki wielkim sukcesom na odcinku odbudowy gospodarczej kraju. Dziennik zaznacza, że podczas gdy w Związku Radzieckim ceny towarów systematycznie obniżają się, w krajach kapitalistycznych ceny detaliczne na towary pierwszej potrzeby bezustannie podnoszą się.

Dziennik „Izwiestia" stwierdza, że produkcja rolna Związku Radzieckiego podniosła się w roku 1947 o 48% w porównaniu z rokiem 1946.

Miliony b. więźniów politycznych

protestują przeciwko popieraniu zbrodniarzy wojennych

Warszawa. (PAP) Dnia 11 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia b. Więźnia Politycznego odbył się w sali kina „Polonia" w Warszawie wielki wiec byłych więźniów politycznych faszyzmu.

W prezydium zasiedli sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP), wicemin. Balicki, przewodniczący Rady Naczelnej Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych min. Świątkowski oraz dwaj wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Związku min. Putek i Krystyna Żywulska.

Na wiecu zabrał głos min. Świątkowski oraz dwaj wiceprzewodniczący. **Miliony b. więźniów politycznych zgłaszają swój gorący protest przeciwko anglo-amerykańskiemu imperializmowi, dążącemu do odbudowy Niemiec, popierającemu faszyzm Hiszpanii i Grecji oraz sprzyjającemu antydemokratycznym i antypokojowym żywiołom w innych krajach.**

Setki tysięcy byłych ofiar hitlerowskiego terroru protestują, przeciwko niegodnym praktykom amerykańskiego trybunału w Norymberdze, który rozgrzesza hitlerowskich zbrodniarzy wojennych z popełnionych przez nich zbrodni.

Widząc obecne dążenia światowego imperializmu, który odbudowuje faszystowskie Niemcy i sieje śmierć w Grecji, Chinach i Indonezji — byli więźniowie polityczni zdecydowanie im się przeciwstawiają, stojąc mocno w obozie demokracji i pokoju i opowiadają się za suwerennością narodów, wolnością i postępem.

Politykę Watykanu

odsłaniają tajne dokumenty

Rzym (PAP). Ukazał się w sprzedaży II tom książki pt. „Tajne dokumenty Watykanu". Podczas gdy tom I poświęcony był ingerencji Watykanu w sprawy wewnętrzne Włoch, tom II zawiera dokumenty, które świadczą, iż Watykan, wykorzystując imperialistyczną politykę Ameryki, pragnie doprowadzić do nowego „świętego przymierza".

W książce znajdujemy dkumenty, które dobitnie ilustrują politykę Watykanu popierania najbardziej reakcyjnych rządów (Salazara w Portugalii, Perona w Argentynie) i zwalczania wszelkich prób międzynarodowych, mających na celu doprowadzenie do porozumienia między Wschodem i Zachodem.

Zw. Radziecki zwraca USA

wydzierżawione statki

MOSKWA. (PAP). Agencja TASS donosi, że Związek Radziecki zwrócił Stanom Zjednoczonym 7 statków — cystern oraz 1 statek transportowy. Statki te były wydzierżawione podczas wojny Związkowi Radzieckiemu. Przekazanie ich nastąpiło w okresie od 20 lutego do 27 marca br. w portach Triest, Hongkong i Jokohama.

Uroczysta akademia w Katowicach

z udziałem gości czechosłowackich

Katowice. (jm) Z okazji inauguracji Tygodnia Ziem Zachodnich odbyła się w niedzielę 11 bm. w sali Filharmonii wielka uroczystość, w której wzięły udział wszystkie warstwy społeczeństwa śląskiego z woj. gen. Zawadzkim na cele oraz przybyła na tę uroczystość delegacja czechosłowacka z Mor. Ostrawy w osobach dr. Kralla, prez. Tow. Przyj. Polsko-Czechosłowackiej, dr Stibora — przedstawiciela Rady Narodowej Mor. Ostrawy i sekretarza partii komunistycznej Lulka.

Po zagajeniu uroczystości i powitaniu gości, prezes Polskiego Zw. Zachodniego dr Izdebski wygłosił dłuższe przemówienie uzasadniając nasze prawa historyczne do Ziem Zachodnich oraz przedstawiając cyfry obrazujące osiągnięcia gospodarki polskiej na tych terenach.

W dalszym ciągu akademii przemawiał imieniem partii politycznych poseł Sieradzki, a następnie ze strony delegacji czeskiej dr. Stibor, dr. Krall i sekretarz Lulek. Wszyscy podkreślili, że granice Polski na Odrze i Nysie są w równej mierze granicami Czechosłowacji i całej Słowiańszczyzny.

Odśpiewanie Roty zakończyło część oficjalną akademii.

Proces

zabójcy Gandhiego

Londyn. (PAP) Agencja Reutera donosi, że na początku maja rozpocznie się w Delhi proces przeciwko Nathuramowi Vinayak Godse, który w dniu 30 stycznia br. zamordował Gandhiego.

Nie wiadomo, czy proces przeciwko Godse odbędzie się oddzielnie, czy też łącznie z procesem przeciwko 12 spiskowcom, którzy pozostawali z nim w bliskim kontakcie. Około 200 świadków składać będzie zeznania w procesie.

Przemówienie gen. Spychalskiego

Śląsk na pierwszym miejscu

w odbudowie Warszawy

Katowice (szy) W niedzielę dnia 11 bm. w Sali Sejmowej Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odbył się doroczny zjazd delegatów komitetów powiatowych i miast wydzielonych wchodzących w skład komitetu wojewódzkiego śląsko-dąbrowskiego dla odbudowy Warszawy, w obecności przewodniczącego komitetu wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, pierwszego wiceministra obrony narodowej gen. dyw. inż. Spychalskiego,

Zjazd zagaił przewodniczący Prezydium Komitetu poseł Tkocz, po czym zabrał głos **wiceminister Obrony Narodowej gen. dywizji Spychalski, który w obszernym referacie scharakteryzował wysiłki podjęte przez naród celem odbudowy Warszawy — symbolu dawnej walki o niepodległość — dziś symbolu walki o dobrobyt gospodarczy i niezależność polityczną.**

Województwo śląsko-dąbrowskie w akcji tej — mówił gen. Spychalski — zajmuje przodujące miejsce, jako ośrodek najbardziej uprzemysłowiony, który sam odbudowując się, tym samym umożliwia odbudowę Warszawy. Dziełem akcji społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego była odbudowa Mostu Poniatowskiego a obecnie wysiłek jego skierowany jest na zebranie funduszów na odbudowę mostu Kierbedzia pod nazwą Mostu Śląsko-Dąbrowskiego.

Po udekorowaniu odznaką Odbudowy Warszawy zasłużonych organizacji i poszczególnych osób nastąpiło złożenie sprawozdań z dotychczasowych osiągnięć komitetów.

Z walnego zebrania

dziennikarzy śląsko-dąbrowskich

Katowice. Wczoraj odbyło się w Katowicach doroczne walne zebranie śląsko-dąbrowskiego oddziału Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, któremu przewodniczył dyr. Burczak. Sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu złożyli red. red.: Martel, Kaszycki, Całka i Renik. Zebrani udzielili zarządowi absolutorium.

Przy sprawozdaniu sekcji opieki nad wdowami i sierotami podkreślono dążenie dziennikarzy śląskich do kontynuowania tej akcji przez powiększenie funduszów na ten cel przeznaczonych.

Nowy zarząd wybrano przez aklamację w następującym składzie: red. Staszewski (Trybuna Robotnicza) — prezes, red. Mojkowski (Dziennik Zachodni) — I wiceprezes, red. Lipski (Gazeta Robotnicza) — II wiceprezes, red. Martel (Trybuna Robotnicza) — III wiceprezes, red. Kaszycki (PAP) — sekretarz, red. Całka (Gazeta Robotnicza) — skarbnik, red. red.: Brodowski (Dziennik Zachodni), Łucki (Dziennik Zachodni), Wawrzycki (Trybuna Robotnicza), Sieradzki (Gazeta Rorobotnicza) Ludkiewicz (Trybuna Robot.) — członkowie zarządu. Na czele komisji rewizyjnej stanął red. Renik (Trybuna Robotnicza), przewodniczącym sądu koleżeńskiego został red. Burczak (Polskie Radio).

Na zakończenie obrad zebrani dziennikarze śląsko - dąbrowscy uchwalili przez aklamację rezolucję potępiającą metody prasowe stosowane przez podżegaczy wojennych w prasie anglosaskiej. W drugiej rezolucji wyrażono radość z faktu, iż doszło do spotkania na jednej platformie wspólnych celów dwóch partii robotniczych w Polsce.

Wbrew Karcie ONZ

„Zielona Międzynarodówka" bankrutów politycznych

cieszy się opieką amerykańskich przemysłowców

Genewa (PAP). W toku dyskusji nad propozycją radziecką, dotyczącą propagandy wojennej, w komisji nr 4 konferencji do spraw wolności prasy i informacji zabrał głos delegat polski Mencel. Mówca stwierdził, że samo tylko uchwalenie rezolucji jest niedostateczne. Rezolucję tę trzeba wcielać w życie.

Delegat polski przytoczył cały szereg przykładów na dowód, że **obecna praktyka, zwłaszcza amerykańskich trybunałów wojskowych w Niemczech, rozpatrujących sprawy przestępców wojennych, sprzeczna jest z duchem i zasadami uchwalanych rezolucji.**

Przypomniał on m. in. **niedawne uniewinnienie Kruppa i 11 dyrektorów jego koncernów, jak również wypuszczenie na wolność b. dyrektorów IG. Farben-Industrie,** oraz wykazał, **jak wielce niekonsekwentną pod względem prawnym była odmowa wydania Polsce Heinricha Kopfa, mimo dostarczenia dowodów, świadczących o jego zbrodniczej działalności w Polsce.**

Podając w dalszym ciągu fakty, świadczące o udzielaniu poparcia podżegaczom wojennym, delegat polski wskazał na przyjęcie, jakim przywitali przemysłowcy amerykańscy Mikołajczyka. oraz na opiekę, jaką ,wbrew zasadom karty ONZ, otaczają tzw. „Zieloną Międzynarodówkę" składającą się z bankrutów politycznych.

Nie zaszkodzi przypomnieć — powiedział delegat polski — **że Mikołajczyk, popierany obecnie przez kapitał amerykański, jeszcze w styczniu 1946 roku głosował w sposób prowokacyjny i demagogiczny przeciwko odszkodowaniom dla kapitalistów zagranicznych.** Rząd polski jednak, kierując się chęcią utrzymania dobrych stosunków międzynarodowych, przeprowadził w Sejmie ustawę o odszkodowaniach za upaństwowioną własność obywateli państw obcych.

Burma w ONZ

Lake Success (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa przyjęła jednogłośnie wniosek Burmy o przyjęcie jej w poczet członków Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący komitetu członkowskiego oświadczył, że wniosek Burmy spotkał się z życzliwym przyjęcie.

R. 18080

Zaludniły się znowu sale PUR-u

Westfalacy wracają do kraju

SZCZECIN, w kwietniu

Wielka sala szczecińskiego oddziału PUR-u pełna jest reemigrantów. siedzą za stołami i spożywają pierwszy na ziemi polskiej posiłek. Szukam wzrokiem Jana Klicha, kierownika transportu, poznanego ubiegłego roku. kiedy to przybył do Szczecina jako członek delegacji Polonii Westfalskiej.

Na sali ruch. Reemigranci ze smakiem zajadają krupnik. W tym gronie przy stole siedzi również p. Klich. Po trudach ostatnich dni słusznie chociaż teraz należy mu się chwila obiadowego wypoczynku. Przecież w ciągu tygodnia tyle spraw trzeba było załatwić, ale wreszcie kłopoty się skończyły. Nareszcie cel został osiągnięty: Westfalacy przybyli do Szczecina.

Miałem zamiar z początku pytać tylko o warunki podróży. Temat jednakże okazał się szerszy. Stary działacz „Polactwa“ westfalskiego opowiada mi. jak to po wojnie rozpoczęło się organizowanie Związku Polaków w strefie angielskiej.

Trudności były ogromne

Reaktywowanie Związku nastąpiło pod koniec 1945 roku. Rozpoczęto od rejestracji mieszkających w tej strefie Polaków. Ob. Klich w pracy tej brał czynny udział, pełnił bowiem funkcję kierownika biura polskiego w Bochum. Polacy zgłaszali się tłumnie. Nagle angielski zakaz uniemożliwił na okres kilku tygodni dalszą rejestrację. Przez 8 tygodni w biurze przebywał niemiecki policjant: wolno było wykonywać wszelkie prace, ale zapisywanie dalszych członków wstrzymano. Wreszcie po 8 tygodniach zwrócono pieczątki i karty rejestracyjne. polska postawa zwyciężyła.

Od samego początku Polacy w Westfalii myśleli o tym, by jak najprędzej powrócić do ojczyzny. Trudności były ogromne. Anglicy nie chcieli zgodzić się na wyjazd „Niemców polskiego pochodzenia“.

Wysłano delegacje i petycje. Pod jedną z petycji zebrano 13 tysięcy podpisów.

Prawdziwa siła

— Bo my panie redaktorze — mówi ob. Klich — w Westfalii stanowiliśmy ogromną siłę. Np. w



W dniu 6. IV. br. przybył do Szczecina pierwszy transport repatriantów z Westfalii. Na dworcu szczecińskim zostali oni uroczyście powitani przez miejscowego starostę, przedstawicieli PUR-u i prasy. Na zdjęciu grupa tańczących westfalaków okazuje swą radość z przybycia do Polski.

Wanne Eickel w wyborach do zarządu miejskiego w roku 1919 przeprowadziliśmy na 72 radnych 26 Polaków. A nie jest to żadna „dziura“, ale 100-tysięczne miasto. To poczucie siły organizacyjnej posiadaliśmy. Przecież w ciągu krótkiego czasu po ostatniej wojnie zorganizowaliśmy 100 kół polskich na przestrzeni od Hamm po Kolonię i Wupertal. Życie polskie przybierało z każdym dniem na sile, szczególnie od chwili, gdy po powrocie naszej delegacji z kraju, przedstawiliśmy rodakom prawdziwy obraz tutaj panującej sytuacji.

I p. Klich omawia dalej wszystkie trudności, jakie związane były z wyjazdem do kraju. Kiedy już nawet Sojusznicza Rada Kontroli zgodziła się na wyjazd Polaków z Westfalii, to jeszcze Niemcy prowadzili propagandę, której celem było zniechęcenie ludności polskiej do powrotu. Na teren Westfalii napłynęły bowiem wielkie ilości niemieckich górników z rejonu Wałbrzycha i Dolnego Śląska. Niemcy ci twierdzili, że ludność polska może wrócić do kraju, ale tylko zostawiając wszelkie swoje mienie, a zabierając tylko co najwyżej 20 kg bagażu.

— Nic więc dziwnego, że cała Westfalia, a nie tylko Polacy, czekali z ogromnym zainteresowaniem na pierwszy polski pociąg, który miał przyjechać ze wschodu. Niemieckie władze miejskie zostały poinformowane o jakiej godzinie i dokąd mają przetransportować polskie mienie. Niemcy musieli bowiem dostarczyć pojazdów mechanicznych do przewiezienia mebli i warsztatów na stację kolejową.

Nadeszła wreszcie ostatnia sobota. Przybył pierwszy polski pociąg. Na stację kolejową wyległo nie tylko mrowie Polaków. ale również i liczni Niemcy. W całym Wanne Eickel panował ożywiony ruch. Niemcom otworzyły się dopiero w pełni oczy, gdy widzieli, jak to Polacy ładują swoje mienie i wszystko ze sobą zabierają.

A po załadowaniu nastąpiła chwila pożegnania. Starzy działacze z całej strefy angielskiej przybyli na tę uroczystość. Na peronie zebrało się kilkadziesiąt polskich sztandarów licznych organizacji oraz około 100 delegatów wszystkich placówek Związku Polaków. Hutnicy wręczyli odjeżdżającym sztabę żelaza. górnicy bryłę węgla, a rolnicy woreczek ziemi westfalskiej. To symbole, które mają świadczyć, że „Polactwo“ westfalskie po powrocie do kraju wytęży wszystkie siły, by jak najprędzej odubdować ojczyznę. Potem chór polskich dzieci odśpiewał pieśni narodowe i pociąg serdecznie żegnany ruszył do kraju.

Z całym majątkiem w Ojczyźnie

Odjazd z Wanne-Eickel nastąpił wieczorem. Niemieccy celnicy przeprowadzili badania odchodzących wozów. Wszystko odbyło się tak, jak przewidziano. Wszyscy do kraju przywieźli to, co ze sobą zabrali. Są więc na wagonach meble i warsztaty rzemieślnicze, samochody i maszyny i wszelkie mienie ruchome. Polacy z Westfalii nie wrócili do kraju z 20-kilowym bagażem. Wprost przeciwnie, przywieźli masę dóbr wszelkiego rodzaju, przyjechali z ogromnym majątkiem, który bardzo się przyda w pracy nad odbudową.

O ile chodzi o reemigrantów, to jest to ludność wielkich miast i pracownicy ciężkiego przemysłu. Każdy z nich zna co najmniej jeden zawód. Najwięcej jest ślusarzy, mechaników, hutników, górników itp. Chcą jechać do Wałbrzycha. Wiedzą już od swych znajomych z Berlina, którzy w rejonie Wałbrzycha się znajdują, że tam władze reemigrantami dobrze się opiekują. Wiedzą, że przemysł węglowy gwarantuje im nie tylko pracę, ale również i mieszkanie. Wałbrzych jest wśród Westfalaków najpopularniejszy.

A wszyscy chcą pracować. Doświadczenie mają ogromne. I zapał również. Zadowoleni są, że to właśnie im przypadł zaszczyt, że mogli z pierwszą grupą przybyć do kraju. Takich jak oni były tysiące, ale powoli wszyscy wrócą. Za kilkanaście dni ruszy następny transport.

Kraj, a szczególnie Ziemie Zachodnie, czekają na nich z otwartym sercem.

CZESŁAW PISKORSKI

Nie będzie dzieci gruźliczych na Śląsku! Złóż datek na budowę sanatorium P. C. K. dla dzieci w Rabce. Katowice, ul. Kościelna 8. Konto P. K. O. III/5757.

Stanisław Broszkiewicz

Pługi orzą pogranicze

(Reportaż „Dziennika Zachodniego“ z Ziemi Kłodzkiej)

Kłodzko w kwietniu.

Józef M. był podoficerem piechoty. Bił się pod Warszawą i Berlinem, gdzie „oberwał lekko od Fryców“. Przybył tutaj natychmiast po zdemobilizowaniu, osiadł na roli, no i według utartego powiedzenia „przekuł bagnet na pług“.

I nie on jeden. Głównym celem Związku Osadników Wojskowych na Ziemiach Zachodnich jest „pomóc w stworzeniu pasa osadnictwa wojskowego wzdłuż zachodnich granic R. P., umocnić polskość na terenie pogranicza oraz materialnie zabezpieczyć osadników i ich rodziny. Początki osadnictwa wojskowego w powiecie kłodzkim to rok 1945. Dwu zdemobilizowanych oficerów: starosta Fronczak i kpt. Wasilewski po osiedleniu pewnej ilości żołnierzy na roli dowiedzieli się, że... powiat kłodzki wogóle nie był przewidziany na osadnictwo wojskowe. Ale to ich nie przestraszyło — tych kilkudziesięciu żołnierzy nie można było już ruszać. I władze poszły na rękę. Przyszedł rozkaz: osadzać jak najwięcej!

Przybywali żołnierze spod Lenino i Berlina. spod Narwiku i Tobruku. spod Monte Casino i Falaise; oficerowie, podoficerowie i szeregowi. I rozkaz „umocnić polskość“ był tak samo ważny, jak na froncie komenda: „naprzód“!

Prezes kłodzkiego Oddziału Z. O. W. kpt. Miedziejewski zapytany, czy osadnictwo wojskowe spełniło swoje zadanie, odparł:

— **Spełniło i spełnia nadal. Podkreślić muszę entuzjazm, z jakim osadnicy przybywali tu i brali się do pracy — to jest plon obywatelskiego wyszkolenia naszego żołnierza.**

— Jakie warunki otrzymywali osiedlający się żołnierze?

— **Każdy żołnierz bez względu na stopień otrzymywał 10 ha gospodarstwo wraz z budynkami i inwentarzem zupełnie bezpłatnie. No i oczywiście jak najdalej idącą pomoc ze strony władz i Związku w zagospodarowaniu. Dzisiaj w powiecie kłodzkim osiedlonych jest 1652 osadników zorganizowanych w 47 kołach. Największe skupiska żołnierzy - rolników to gminy: Nowa Ruda, Kłodzko, Ludwikowo i Bozków. Postawa naszych osadników jest świetna; nauczyli się gospodarstwa i niejednokrotnie świecą przykładem na tym polu. W życiu zbiorowym dominuje poczucie koleżeństwa: towarzysze broni stali się towarzyszami pługa. No i nie muszę dodawać, że osiedla wojskowe to miejsca, gdzie się człowiek, jak mówi poeta „napije i nadysze ojczyzny“.**

— Czy mógłby pan kapitan powiedzieć coś na temat placówek gospodarczych. będących przedsiębiorstwami dochodowymi dla Związku?

— **Mamy ich co prawda nie wiele, ale pozycja ich jako źródeł dochodu jest nie najgorsza: Hotel i restauracja w Polanicy-Zdroju, gdzie znajduje się również nasz własny Dom Wypoczynkowy, hotel i restauracja w Nowej Rudzie, sklep tytoniowy - spożywczy w Ołdrzychowicach, no i restauracja „Klubowa“ w Kłodzku zamknięta z powodu zatargów z dzierżawcą...**

— Jak wygląda dorobek Związku na polu pracy kulturalno-oświatowej?

— **O, tutaj pochwalić się możemy 11-oma świetlicami, posiadającymi własne biblioteki i czytelnie, świetlice nasze jako ośrodki zbiorowego życia spełniają swoje zadanie. Odbywają się nie tylko odczyty i pogadanki na tematy rolnicze. Wieczór w świetlicy to niewyczerpana kopalnia tematów i materiału dla powieściopisarza, zajmującego się tematyką ubiegłej wojny. W trosce o jak najdalej idące uspołecznienie i upolitycznienie życia osadników zwiększa się ilość kół prelegentów...**

Rozmowę naszą przerywa wejście starszego już wiekiem osadnika, zgłaszającego się po odbiór legitymacji.

— **To żołnierz z dywizji gen. Prugar - Ketlinga z Francji — wyjaśnia kpt. Miedziejewski — Ketlingowcy świecą przykładem na każdym polu.**

Zwiedzamy z naszym rozmowcą gospodarstwa rolne osadników. Gospodarują dobrze. Za pługiem idą postacie w wojskowych mundurach i czapkach polowych. Ręce trzymają pługi twardo...

— **Nie bój się — mówi sierżant S. do swego pomocnika starszego strzelca B. — Trzymaj pług równo, jak kolbę CKM-u...**

Są i oficerowie. Mjr. Owadiuk osadnik z Janowa Górnego idzie dostojnie za parą koni. Na froncie dowodził batalionem piechoty.

— **Teraz — śmieje się — dowodzę żoną, dwoma synami i tą parą koni nie licząc innego inwentarza. To najlepszy odpoczynek po froncie.**

Pomocnik jego żołnierz z tej samej jednostki każde polecenie przyjmuje w postawie zasadniczej:

— **Rozkaz panie majorze!**

Na roli pracują też ppłk. Jasieński. por. Bidziński, por. Kruczkiewicz.

— **Bo polski żołnierz musi się wszędzie nadać...**

Na najrozmaitsze sposoby interpretuje się u nas ideał „mocnego człowieka“. Przyjedźcie na Zachód, gdzie zobaczycie polskiego żołnierza czy oficera przy żniwach czy przy orce.

Osadnik bierze garść ziemi w dłonie.

— **Dobra ziemia — mówi — i jaka bardzo nasza...**

Na tle błękitnego wiosennego nieba rysuje się wieża strażnicy WOP. Żołnierz - rolnik patrzy na nią.

— **I dobrze strzeżona — dodaje.**

St. Broszkiewicz.

W 80 rocznicę urodzin Gorkiego

Wieczór ku czci wielkiego pisarza

WARSZAWA (PAP). Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbył się w dniu 8 bm. w sali koncertowej Ministerstwa Bezp. Publ., z okazji 80 rocznicy urodzin Maksyma Gorkiego, wieczór, poświęcony pamięci wielkiego pisarza.

W imieniu Zarządu Gł. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — wieczór zagaił St. Ryszard Dobrowolski, po czym odczyt na tem. „Życie i twórczość Maksyma Gorkiego“ wygłosił Stefan Żółkiewski.

Prelegent podkreślił na wstępie ogólnoświatową wartość twórczości literackiej M. Gorkiego, jako silny związek z proletariatem, które go stał się najgłębszym wyrazicielem na polu literackim. Następnie prelegent nakreślił dzieje życia Gorkiego, kolejne etapy jego twardego losu, ciężką pracę od najwcześniejszych lat życia jako chłopca do posług, woźnicy itd., związanie się z ruchem rewolucyjnym, liczne aresztowania, a wreszcie początki kariery literackiej w r. 1892, kiedy to Maksym Gorki pisze swe pierwsze opowiadania i felietony w prasie, stając zawsze w obronie pokrzywdzonych.

Prelegent podkreślił żmudne poszukiwania drogi ideowej przez wielkiego realistę, który początkowo widział ludzi jednostronnie, jako skrzywdzonych i poniżonych, nie dostrzegając jeszcze wartości twórczej, tkwiącej w proletariacie. Okres odnalezienia drogi ideowej Gorkiego (1900) łączy się z jego zetknięciem z twórczą myślą Lenina. Pisarz pogłębia coraz bardziej swój stosunek do rzeczywistości, uczy się patrzeć na teraźniejszość z perspektywy przyszłości.

Najbujniejszym okresem życia i twórczości Gorkiego jest okres porewolucyjny. Pisarz podejmuje wówczas wielkie prace literackie, walczy z zacofaniem mas, pisze powieści i liczne sztuki, dąży do upowszechnienia kultury wśród mas, kładzie podwaliny estetyki socjalistycznej, pierwszy usiłuje pokazać nowego człowieka, którego zrodziła rewolucja. Rok 1938 kładzie kres pełnej rozmachu twórczości wielkiego pisarza.

W zakończeniu referatu prelegent podkreślił wielkie zasługi M. Gorkiego jako odnowiciela literatury, który pierwszy zrealizował dążenia i nakazy stawiane przed literaturą przez chłopa i robotnika. Gorki — największy humanista w literaturze rosyjskiej przepoił wszystkie swoje dzieła miłością człowieka.

Po odczycie St. Żółkiewskiego, art. dram. Stefan Martyka odczytał „Pieśń o sokole“ Gorkiego, po czym na zakończenie wieczoru wyświetlono film z życia wielkiego pisarza.

Nowe zagadnienia

Ziem Odzyskanych

Nie mogliśmy w 1945 r., gdy kapitulowały Niemcy, przypuszczać, że już w 1948 r. znajdziemy Ziemie Odzyskane zasadniczo zaludnione i względnie dobrze zagospodarowane. Stwierdzenie tego faktu oparte jest na realnych danych Ministerstwa Ziem Odzyskanych, które z końcem 1946 r. ujęło energiczną dłonią ster spraw politycznych i gospodarczych na powierzonych sobie terenach i wprowadza w uregulowane łożysko bieg tamtejszego życia.

Stabilizacja stosunków nad Bałtykiem, Odrą i Nysą posunęła się tak dalece, że tu i ówdzie padły głosy o ewentualnej likwidacji tej wielkiej agendy zachodniej naszego rządu. Postulat ten uważać jednak należy za przedwczesny. Daje on wprawdzie chlubne świadectwo sprawności działań Ministerstwa Z. O. i podyktowany jest chęcią jak najszybszego zatarcia granic zaborczych, mimo to specjalny resort Rady Ministrów winien dalej czuwać nad Ziemiami Odzyskanymi.

Nie wodziliłbyśmy się z twierdzeniem, że utrzymywanie osobnego Ministerstwa mówi o odrębności odzyskanych terenów w naszym organizmie państwowym. We Francji nie ma nikt skrupułów, że dla Alzacji i Lotaryngii, pomimo że od prawie 30 lat należą znowu do Francji, istnieją odrębne przepisy i władze administracyjne, wymagają tego specyficzne warunki tego kraju i jego sąsiedztwo z Niemcami. Koordynowanie zarządzeń administracyjnych jest nadal konieczne ze względu na znaczne różnice zagadnień np. Śląska i Wybrzeża lub problematyki rolnej i przemysłowej na każdym z głównych terenów Ziem Odzyskanych. W istnieniu Ministerstwa Z. O. mamy gwarancję jednolitej polityki równomiernego i planowego rozpracowywania wszystkich zagadnień.

Gdy już mowa o rozpracowywaniu problematyki Ziem Odzyskanych nie podobna pominąć prac, dokonanych na tym polu przez świat nauki w postaci Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych i związanego z nią Biura Studiów Przesiedleńczo-Osiedleńczych w Krakowie. Jeszcze nie czas na podsumowywanie prac Rady Naukowej, ale obecnie można już z całą pewnością powiedzieć, że niejedno z zagadnień realizowanych następnie przez rząd znalazło swój początek w Radzie Naukowej, której obrady stały zawsze na najwyższym poziomie i ożywiała je najszczersza chęć służenia rozkwitowi Ziem Odzyskanych.

Z łona Rady Naukowej wyszły regionalne plany osiedleńcze. Temu zespołowi naukowców przypada zasługa powołania do życia spółdzielni rolniczo-przemysłowych, opracowanie problematyki Wybrzeża itd. Nie ma takiego zagadnienia, które by w tym naukowym laboratorium gruntownie nie było przemyślane i rozpracowane.

Wnioski i uchwały, powzięte na periodycznych sesjach Rady Naukowej stanowią drogowskaz zarówno dla władz ustawodawczych jak i wykonawczych. Jesteśmy właśnie przed IV sesją Rady Naukowej, która obradować będzie w czasie od 12 — 15 bm. w Krakowie i choćby na razie wzmianka o tej, niezmiernie pożytecznej pracy świata nauki wydaje nam się potrzebna i wskazana.

Jednym z czołowych zagadnień, którym zajmie się najbliższa sesja Rady Naukowej będzie sprawa dekoncentracji przemysłu na terenach południowych Ziemi Odzyskanej, a w pierwszym rzędzie rozładowania zbyt silnej koncentracji w Zagłębiu górnośląskim przemysłu, urzędów, instytucji i ludności.

Już w 1947 r. zauważono, że na Śląsk Górny i Dolny skierowała się nieproporcjonalnie wielka masa ludzka, która obaliła plan osadnictwa regionalnego i stworzyła nadmierne zgęszczenie ludności i nierównomierne rozmieszczenie rzemiosła drobnego i przemysłu. Trzeba było już wówczas skierowywać nadwyżkę osiedleńczą z Polski i zza Bugu na Ziemię Lubuską i na Pomorze, które nie stanowiły takiej siły atrakcyjnej jak Śląsk.

W polskiej koncepcji ekonomiczno-przestrzennej nie mieści się obecny kierunek rozwojowy życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych i potrzebne jest jak najszybsze ustalenie rodzaju przedsiębiorstw i instytucji, mających pozostać w najbardziej zgęszczonym górnośląskim Zagłębiu węglowym oraz na Dolnym Śląsku. Ściśle z tym wiąże się ustalenie wytycznych dla potrzeb inwestycji i remontów w przemyśle, dla prac samorządu i akcji spółdzielczej. Kwestia dokształcenia sił fachowych w przemyśle i rzemiośle jest również zagadnieniem pilnym, gdyż brak tych sił odczuwa coraz bardziej przemysł śląski.

Jeżeli Narodowy Plan Gospodarczy ma być wykonany w całej pełni i obecny plan 3-letni stanowić ma podstawę dla nowego planu gospodarczego, niezbędne jest poddanie rewizji obecnego życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych, wyprostowanie krzywizn i usunięcia przerostów, które mogą utrudnić dalszy normalny rozwój nie tylko ekonomiki Ziem Odzyskanych, lecz całej Polski.

Zasadniczym postulatem jest coraz większe zrastanie się życia gospodarczego nowych ziem ze starymi, niwelowanie różnic i stworzenie jednolitego organizmu gospodarczego, funkcjonującego normalnie z uwzględnieniem wszystkich jego aspektów politycznych, socjalnych i ekonomicznych.

Sprawa ta w chwili obecnej obok dalszej akcji kulturalno-oświatowej, zdrowotnej, rolnej, rzemiosła użytkowego osobistego i przemysłowego stanowi trzon główny zagadnienia, które dojrzało do rozpracowania wszechstronnego i dogłębnego. Dobrze się stało, że Rada Naukowa dla Ziem Odzyskanych, trzymająca zawsze rękę na pulsie życia tych ziem, zagadnieniu temu poświęci również swe cenne debaty.

H. Barański.

Mało aptek — brak farmaceutów

Wrocław (ZAP). Najstarszą na Dolnym Śląsku instytucją samorządu zawodowego jest Izba Farmaceutyczna, utworzona w czerwcu 1945 r. Uruchomiła ona już wtedy kilka aptek we Wrocławiu, a dziś reprezentuje imponującą sieć placówek, rozmieszczonych na całym terenie w ilości 170. Sam Wrocław posiada ich 20, to jest 25 proc. stanu niemieckiego.

Apteki istnieją we wszystkich miastach powiatowych i w większych ośrodkach miejskich. W październiku ubiegłego roku nastąpił wykup aptek przez właścicieli i obecnie oczekują oni na ustalenie stanu prawnego, to jest udzielenie koncesji.

Aptekarstwo odczuwa bardzo dotkliwie brak farmaceutów. We Wrocławiu jest łatwiej uzupełnić stan pracowników, bardzo jednak ciężko zdobyć ich dla prowincji. Tak jak mało jest lekarzy, którzy chcieliby osiedlić się w małych ośrodkach, tak samo brak chętnych aptekarzy na objęcie posad poza Wrocławiem, Wałbrzychem, czy Jelenią Górą.

Od początku swej działalności Izba Farmaceutyczna stara się uzupełnić brak fachowców. Dzięki jej staraniom uruchomiono na Uniwersytecie Wrocławskim Wydział Farmaceutyczny i wspólnie z Izbą Katowicką odbudowano gmach tego wydziału. Całkowite ukończenie gmachu przewiduje się na rok przyszły. Z pomocą ma także przyjść Ministerstwo Ziem Odzyskanych, które przeznaczyło na ten cel 15.000.000 zł. uzyskanych z wykupu aptek. Izba utrzymuje obecnie na wydziale 20 stypendystów.

Szerzymy oświatę

Rozwój sieci szkół powszechnych

dla dorosłych

Wrocław. Od pierwszej chwili budowy szkolnictwa Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego organizowało kursy II i III stopnia, mające na celu ułatwienie dorosłym opanowania materiału nauczania w zakresie pełnej szkoły powszechnej i uzyskania po odpowiednich egzaminach świadectwa ukończenia szkoły.

W roku szkolnym 45/46 urządzono 229 kursów, w roku 46/47 — 228 kursów, oraz w bieżącym roku szkolnym 250 kursów, z przeciętną roczną ilością słuchaczy ponad 5.000. Czas nauki w ośrodkach miejskichtrwa od września do czerwca, a w ośrodkach wiejskich od listopada do marca. Obecnie Ministerstwo Oświaty zarządziło organizację szkół powszechnych dla dorosłych i trzyletnim programie nauczania. Po szeregu prób opracowano organizację sieci szkół trzyletnich, oraz plan systematycznego realizowania tej sieci, w zależności od możliwości etatowych i finansowych. W bieżącym roku zorganizowano 14 szkół o 84 klasach i 2524 uczniach w następujących miejscowościach: Wrocław — 3 szkoły, pow. Jelenia Góra — 3 szkoły, Wałbrzych, Namysłów, Oława, Świdnica, Kamienna Góra, Żary, Legnica i Oleśnica po jednej szkole. Zrealizowanie pełnego planu sieci tych szkół stoi przed Kuratorium jako bardzo ważne i jednocześnie, ze względu na trudności etatowe i finansowe, bardzo trudne zadanie. W bieżącym roku szkolnym pracuje na kursach i szkołach trzyletnich dla dorosłych ogółem 1011 nauczycieli.

Ogrodnictwo odbudowuje się

Wrocław (ZAP). Trzeci już rok działa w dolnośląskim województwie Dolnośląski Bank Ogrodniczy. Rozpoczął on działalność z kwotą 3.500 zł, obecnie dysponuje własnym kapitałem w wysokości 2.700.000 zł. Przy pomocy kredytowej banku odbudowano dotychczas całkowicie 277 gospodarstw ogrodniczych. Najkosztowniejszy obiekt dla odbudowy w gospodarstwach ogrodniczych stanowią szklarnie. Oszklono do chwili obecnej z pożyczek bankowych 125.000 metrów kwadratowych, pozostaje jeszcze do oszklenia 87.000 metrów kwadratowych w 355 zakładach ogrodniczych. Największych zniszczeń w ogrodnictwie dochodzących prawie do 99 proc., dokonała wojna na terenie powiatu wrocławskiego. W niewiele mniejszym stopniu dotknięty został ten dział gospodarki rolnej w powiatach wołowskim, oleśnickim, trzebnickim i strzeleckim.

Bank Ogrodniczy udziela kredytów krótkoterminowych. W 1946 r. udzielono takich kredytów na ogólną sumę 22.000.000 zł, w ubiegłym roku ogólna suma kredytów podniosła się prawie trzykrotnie, wynosząc 60.000.000 zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prawie 100 proc. pożyczek jest spłacanych w terminie, co umożliwia dalszą planową gospodarkę banku.

Nowy klub filatelistów

OPOLE. (hor) — W początkach kwietnia powstał w Opolu Klub Filatelistyczny. Tymczasowy zarząd Klubu stanowią: Bogumił Koczyński (prezes), Leonard Olejnik, Leopold Stanek, Stanisław Iwanicki, Roman Dziedzek i Alfred Bieniasz.

Kontyngent racic i kopyt

Katowice. — Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach podaje do wiadomości, że otrzymała kontyngent racic bydlęcych oraz kopyt do rozdziału pomiędzy prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe Izbie. Firmy zainteresowane winny złożyć do Izby do dnia 15 bm. zapotrzebowanie na te artykuły.

Sprawa wychowania muzycznego i estetycznego młodzieży

Z konferencji nauczycielstwa śląsko-dąbrowskiego w Katowicach

Katowice. (jmm) 9 i 10 kwietnia odbyła się w auli Śl. Technicznych Zakładów Naukowych konferencja nauczycieli śpiewu i muzyki ze wszystkich typów szkół z całego terenu śląsko-dąbrowskiego, oraz kierowników ośrodków muzycznych, poświęcona zagadnieniom wychowania muzycznego i estetycznego młodzieży. Przybyli na nią wizytator ministerialny J. Swatoń oraz instruktorzy muzyki i śpiewu ze wszystkich kuratoriów z całej Polski.

Otwierając konferencję, kurator Śląskiego Okręgu Szkolnego, Jerzy Berek, wygłosił mowę, ujmując z jednej strony zależność rozkwitu kultury duchowej od stopnia rozwoju kultury materialnej narodu, z drugiej zaś — zależność produkcji twórczej od możliwości i potrzeb konsumcyjnych społeczeństwa. *W dobie nieustabilizowanego jeszcze pokoju światowego — mówił kurator Berek — podchodzimy do zagadnień rozwoju kultury jako do problemu zaopatrzenia narodu w najpotężniejszą broń, która pozwoli mu na przetrwanie wszelkich kataklizmów dziejowych.*

MUZYKA A WYCHOWANIE

Referat na temat wychowania muzycznego młodzieży wygłosił znany historyk muzyki, prof. UJ dr Jachimecki. Opierając się na faktach historycznych, prelegent wskazał na *doniosłą rolę, jaką w wychowaniu ogólnym zawsze spełniała muzyka.* Dlatego też tak ważnym zagadnieniem jest będąca właśnie w toku sprawa ustalania programów nauki szkolnej, m. in. nauki śpiewu i muzyki.

Prof. Jachimecki wskazał na szereg błędów w ogłoszonym projekcie programu tego przedmiotu, zwłaszcza na zbyt małą ilość godzin w szkole podstawowej, i usunięcie go w zasadzie z gimnazjum. W tym stanie rzeczy prelegent wyraził obawę przed możliwością powrotnego analfabetyzmu w wychowaniu muzycznym. *Ponadto prof. Jachimecki zwrócił uwagę na problem bardzo istotny: na brak wykwalifikowanych nauczycieli,* wywołany małą atrakcyjnością, niepopłatnością zawodu nauczycielskiego.

ZANIEDBANA ESTETYKA

Referat o wychowaniu estetycznym młodzieży wygłosił prof. U. J. dr Stefan Szuman. Spośród różnych kierunków wychowania intelektualnego, fizycznego, etycznego i estetycznego, *w największym zaniedbaniu było dotychczas wychowanie estetyczne młodzieży, a następnie i społeczeństwa.* O kulturze narodu bowiem stanowią nie wybitni twórcy, lecz wielkość kręgu odbiorców.

Niezależnie od wyraźnych poczynań nadrobienia zaległości w wychowaniu estetycznym dorosłych, naczelnym postulatem winno być wychowanie młodzieży przez szkołę. Zadaniem wychowania estetycznego w szkole ogólnokształcącej nie jest nauczyć dobrze śpiewać, dobrze grać czy dobrze rysować, lecz nauczyć słyszeć, rozumieć i zachwycać się muzyką, umieć patrzeć na dzieła plastyków i widzieć w nich wielkość sztuki oraz wyrabiać czystość smaku.

KONTĄKT ZE SZTUKĄ

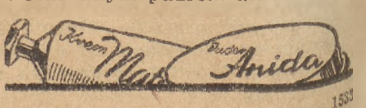
Ideałem wychowania muzycznego — według prof. Szumana — *będzie wychowanie nie jak największej ilości zawodowców, lecz wielkiego kręgu dyletantów muzycznych,* przy tym koniecznie praktykujących, lecz tylko w granicach, które by pozwalały na osobisty kontakt z dziełem, na umiejętność wygrania nawet dalekiego od doskonałości dzieła. *Sztuka wymaga osobistych z nią kontaktów bez pośredników i komentatorów.*

W procesie tym rola „nauczyciela wychowania estetycznego" — jak pragnie prof. Szuman żeby nazywano nauczycieli śpiewu, rysunku i zajęć praktycznych w przeciwieństwie do absurdalnej, nieużywanej już nazwy „nauczycieli przedmiotów technicznych" — jest ogromna. Fakt ten oczywiście narzuca formy kształcenia nauczycieli. W konkluzji prof. Szuman nawołuje do reformy katedr kształcenia nauczycieli.

Pierwszy dzień obrad zakończył się koncertem symfonicznym, danym specjalnie i bezinteresownie przez Filharmonię Śląską.



Nadejdą wkrótce dnie najbardziej niebezpieczne dla naszej urody. Miejmy się więc na baczności, ochraniając i pielęgnując naszą skórę. Wiosna to okres ustawicznych zmian temperatury. Obok ciepłych promieni słonecznych — przymrozki, deszcz, wiatr. Wszystko to działa ujemnie na delikatną skórę twarzy. Pod wpływem bowiem tych czynników, skóra sucha zaczyna pękać, łuszcząc się, a tłusta wydziela więcej tłuszczu, co w jednym i drugim wypadku powoduje przedwczesne starzenie się skóry. Temu jednak można zapobiec przez codzienną pielęgnację skóry matowym kremem „Anida", słonecznym kremem „Anida" i ochronnym pudrem „Anida".



1533

Wyniki konkursu

zespołów świetlicowych w Opolu

Opole. (hor) W wielkim konkursie świetlicowych zespołów teatralnych, odbywającym się w marcu i kwietniu w całej Polsce, a zorganizowanym przez związki zawodowe, Opole zostało wyznaczone jako miejsce konkursu dla zespołów teatralnych z 7 sąsiednich powiatów (opolskiego, niemodlińskiego, grodkowskiego, prudnickiego, strzeleckiego, oleśnickiego i kluczborskiego). Komitet powołał do konkursu 14 zespołów, z których na scenie Teatru Ziemi Opolskiej w Opolu wystąpiło 9. Każdy zespół przed sądem konkursowym odegrał zgłoszoną uprzednio sztukę, trwającą około 30 minut.

Pierwsze miejsce uzyskał zespół świetlicowy fabryki materiałów wybuchowych z Krupskiego Młyna (pow. strzelecki), za inscenizację pt. „Pod batem pańszczyzny" (na tle powieści „Kordian i cham" — Kruczkowskiego, II miejsce — zespół ZZK Opole, za „Ludzi bez sumienia", III miejsce — zespół Fabryki Trykotaży z Głubczyc za „Sąd nad latarnikiem", IV miejsce — zespół Zakładów Chemicznych Zdzieszowice za „W drodze na Berlin".

Zespół Krupski Młyn, który uzyskał I miejsce, został wyznaczony do eliminacji wojewódzkiej, która wyłoni zespoły na konkurs ogólnopolski.

Muzeum Śląskie znowu otwarte

Bytom. (jł) Po przymusowej przerwie zimowej, spowodowanej brakiem funduszów na opłacenie opału, hale wystawowe Muzeum Śląskiego przy pl. Sobieskiego 2, zostały z nastaniem wiosennej pogody otwarte dla publiczności. Muzeum jest otwarte codziennie w godzinach od 10 do 14, za wyjątkiem poniedziałków. Wstęp za dobrowolnymi datkami. W myśl regulaminu, młodzieży do lat 14 wolno jest je zwiedzać tylko pod opieką starszych.

Na gmach zjednoczonych partii robotniczych

Jelenia Góra. (js) Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Jeleniej Górze z radością wita postępy konsolidacji ruchu robotniczego, zdążającego do organicznego połączenia obu partii PPR i PPS na płaszczyźnie ideologii marksistowskiej w odcięciu się od pseudo-socjalizmu zachodniego oraz prawicowego oportunizmu.

Dla zadokumentowania swego stanowiska P. R. Zw. Zaw. wpłaca 1.000 zł na budowę gmachu dla władz centralnych przyszłej zjednoczonej partii robotniczej, który będzie nosił charakter symboliczny i przyspieszy organiczne zespolenie.

Zarząd P. R. Zw. Zaw. wzywa wszystkie oddziały zw. zaw. na terenie miasta i powiatu Jelenia Góra, aby dały wyraz solidarności członków zw. zawodowych z partiami robotniczymi, poszły za jej przykładem.

„Dzicy" osadnicy

w zamkniętym powiecie

Głubczyce. Powiat głubczycki na Opolszczyźnie jest już zamknięty dla osadnictwa spoza terenu województwa, niemniej przeprowadzane kontrole wykrywają tu jeszcze niezarejstrowanych przez władze osiedleńcze osadników z różnych stron Polski. Część z nich była tu w swoim czasie skierowana przez PUR, nie została jednak urzędowo wprowadzona przez kompetentne władze w użytkowanie gospodarstw. Oczywiście nie jest to winą osadników i nie mogą oni ponosić konsekwencji uchybień urzędowania tej czy innej placówki z pierwszego okresu powojennego.

Są jednak i tacy osadnicy, którzy przybyli tu samowolnie, bez żadnego skierowania z głębi Polski i osiedli na gospodarstwach poniemieckich. Ponieważ jednak ci „dzicy" osadnicy w znacznej większości bardzo porządnie gospodarują i są w powiecie elementem wybitnie pożytecznym, pozbawienie ich gospodarstw i przerzucanie w inne strony Ziem Odzyskanych tylko dlatego, aby stało się zadość formalnościom, byłoby bezdusznym biorokratyzmem.

Wszystko też wskazuje na to, że władze osiedleńcze ułatwią raczej tym osadnikom załatwienie potrzebnych formalności, aby ich obecności w powiecie nikt nie mógł w przyszłości kwestionować.

Wykłady dla farmaceutów

w Katowicach

KATOWICE. — W ramach współzawodnictwa pracy, Okręgowa Izba Aptekarska w Katowicach, w porozumieniu z wojewódzkim Wydziałem Zdrowia, urządza cykl wykładów naukowych dla farmaceutów. Celem tych wykładów jest podniesienie produkcji leków krajowych przez uaktywnienie laboratoriów aptecznych.

Szczegółowy program wykładów w dniach od 11 do 13 bm.: niedziela, 11 bm., godz. 10—12 — prof. dr Jan Muszyński, dziekan Wydziału Łódzkiego: 1) „Najważniejsze zdobycze w dziedzinie ziołolecznictwa i zielarstwa"; 2) „Skłonność do odurzania się"; godz. 12—14 — prof. U. J. dr Aleksander Kocwa: — „Związki sulfamidowe i ich rola w lecznictwie"; poniedziałek, 12 bm. godz. 10—12 — prof. dr Marek Gatty-Kostyal, dziekan Wydziału Farmaceutycznego U. J.: — „Zasady otrzymywania surowców leczniczych pochodzenia roślinnego; godzina 12—14 — prof. U. J. dr Bolesław Skarżyński — „Nowsze zdobycze biochemii w zastosowaniu do nauk farmaceutycznych, część I; wtorek, 13 bm., godz. 10—12 — prof. U. J. dr Bolesław Skarżyński — „Nowsze zdobycze biochemii w zastosowaniu do nauk farmaceutycznych, część II; godz. 12—14 — dr Wacław Mroziński — „Uaktywnienie prac laboratoryjnych w aptekach.

Wykłady odbywać się będą w sali dawnej „Piwnicy Śląskiej" obok kina „Zorza" w Katowicach, ul. Matejki 3, obecnie świetlica Zrzeszenia Rob. Spółdz. Spożywców.

Obrady pszczelarzy

Wrocław. (bp) Dnia 25 bm. odbędzie się we Wrocławiu o godz. 10 w gmachu przy pl. Legnickim 5, walne zgromadzenie Dolnośląskiego Związku Pszczelarzy. W programie — sprawozdanie z działalności związku za rok 1947, odczyt Leonarda Webera o gospodarce w pasiekach, sprawy organizacyjne oraz wybór zarządu.

W godzinach popołudniowych przewidziana jest wycieczka uczestników zgromadzenia do pasieki L. Webera, gdzie zostaną zademonstrowane nowe systemy uli i gospodarki pasiecznej.

Szkoła stenografii

Wrocław. (st) W gmachu Izby Rzemieślniczej przy pl. Muzealnym 16, mieści się szkoła stenografii, założona przez Tomasza Szczęsnego. Program szkoły obejmuje naukę stenografii handlowej i parlamentarnej, łącznie z wiadomościami o historii i rozwoju stenografii.

Obszerny i wyczerpujący materiał został rozłożony na 2 półrocza, trwające razem 8 miesięcy. W szkole została wprowadzona nowa metoda nauczania, oparta na metodach poglądowych i ćwiczeniach przy pomocy epidiaskopu. Ostatnie zapisy do szkoły wykazały szczególne zainteresowanie stenografią studentów wyższych uczelni, którzy pragną posiąść znajomość stenografii w celu dokładnego notowania wykładów.

Odczyty w Opolu

OPOLE. (hor) — W kwietniu br. są zapowiedziane następujące odczyty Tow. Przyj. Nauki i Sztuki w Opolu: 16 bm. „Po szczeblach kultury" — prof. J. Obuchowski, 23 bm. „Film i radio w rozwoju kultury narodów" — red. Wł. Lubecki, 30 kwietnia „Stuki plastyczne" St. Bober. Odczyty odbywają się w każdy piątek, w sali Muzeum Miejskiego, o godz. 18.

Naukowy Instytut Rzemieślniczy

kształci fachowców

Wrocław. (PAP). Naukowy Instytut Rzemieślniczy we Wrocławiu rozwija coraz bardziej ożywioną działalność. Specjalny nacisk położono obecnie na szkolenie nowych kadr fachowców dla budownictwa. W związku z tym uruchomiono we Wrocławiu i Świdnicy 2 szkoły rzemiosł budowlanych wraz z bursami. Szkoły te przygotowują około 600 fachowych murarzy, cieśli, stolarzy, dekarzy, kanalizatorów i posadzkarzy. W siedzibie Instytutu we Wrocławiu otwarta będzie w najbliższym czasie szkoła dla kreślarek. Kandydatki przyjmowane będą po małej maturze lub szkole powszechnej nowego typu.

Poza tym Instytut prowadzi 19 kursów przysposobienia rzemieślniczego i doskonalenia zawodowego na terenie Wrocławia, Wałbrzycha, Świdnicy, Legnicy, Bystrzycy, Oleśnicy, Żegania i Brzegu. Na kursy te uczęszcza ogółem 900 osób. Kosztem 10 milionów złotych remontuje się obecnie we Wrocławiu dwie bursy obliczone na 760 chłopców i 300 dziewcząt. W wyniku prac za rok ubiegły Wrocławski Naukowy Instytut Rzemieślniczy dostarczył 1.530 fachowców, przekraczając o 12 proc. plan szkolenia zawodowego, nakreślony przez Ministerstwo Przemysłu.

Postępuje remont budynków szkolnych

Wrocław. Na terenie województwa wrocławskiego zajmuje szkolnictwo wszystkich typów 1560 budynków, z czego 700 budynków wymagało gruntownego remontu. Dalsze 1440 budynków nie nadaje się już do odbudowy. Sprzęt szkolny wraz z pomocami naukowymi spłonął w 70 proc. podczas działań wojennych, a reszta wymagała gruntownej naprawy.

W latach ubiegłych wydatkowano na remonty budynków około 140.000.000 zł, z czego najpoważniejszą pozycję wykorzystało szkolnictwo powszechne, szkoły zawodowe oraz Domy Dziecka. W obecnym roku szkolnym uzyskano dalsze kredyty inwestycyjne w wysokości przeszło 200.000.000 zł na remont 169 budynków. Największy kredyt otrzymało szkolnictwo powszechne które kwotą 113.000.000 zł wyremontuje 86 budynków szkolnych. Następne pozycje, jak w latach ubiegłych, obejmują głównie szkolnictwo zawodowe — 28.500.000 zł na remont 19 budynków oraz Domy Dziecka, które otrzymają 20.000.000 zł na dalsze inwestycje. Rzeczywiste potrzeby remontowe szkolnictwa na terenie Dolnego Śląska wymagałyby w roku bieżącym kwoty 1 miliarda 250.000 zł

Szkolenie pełnomocników

do spraw podatku gruntowego

Wrocław. (st) W celu doszkolenia aparatu pomocniczego wojewódzkiego pełnomocnika rządowego do spraw podatku gruntowego, odbyły się w Karpaczu w dniach od 8 do 25 ub. m. 2 turnusy kursu szkoleniowego. Kurs obejmował wykłady o ustroju i działaniu samorządu w Polsce, prawie administracyjnym, technice wymiaru podatku i egzekucji, technice inspekcji i inne. Wykładowcami byli dr Sargowicz, inspektorzy Broszkowski, Jankowski, Tarnawski, Ludwisiak, Szydłowski i Rymwid. Oba kursy zakończono egzaminami, odbytymi pod kierownictwem woj. pełnomocnika, mgr. Zdzisława Karsta i naczelnika wydziału personalnego Urzędu Wojewódzkiego mgr. Romana Śliwy. Prymusami kursu byli pow. pełnomocnik do spraw podatku gruntowego na powiat Lubin — Sorocha, oraz zastępca pełnomocnika na powiat Wołów — Laszewski.

Na zakończenie kursu przemawiali m. in. pełnomocnik rządowy mgr Karst, oraz naczelnik mgr Śliwa. Zebrane na uroczystości zakończenia kursu 7.275 zł, przekazano na cele wrocławskiego RTPD.

Uniewinniona od zarzutu odstępstwa

Wrocław. (st) Onegdaj przed wrocławskim Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Irenie Hellman, oskarżonej o to, iż w czasie wojny, będąc we Wrocławiu jako obywatelka Państwa Polskiego, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej. W toku dochodzeń, Hellman nie przyznała się do winy, wyjaśniając, że gdy miała 6 lat matka wywiozła ją z Poznania do Wrocławia, gdzie przez 8 lat uczęszczała do szkoły, mieszkając u swej ciotki, Szedleckiej. W 1944 r. poznała Niemca Hellmana, za którego wyszła za mąż, otrzymując tym samym obywatelstwo niemieckie. W wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego, Irena Hellman została uniewinniona.

Popyt na polskiego dorsza za granicą

Inni uczą nas rozumu

Katowice (rś). Czechosłowacja zamówiła u nas ostatnio większą partię ryb morskich, a wśród nich przede wszystkim dorsza świeżego i wędzonego. Śląsko-dąbrowski oddział Centrali Rybnej w Chorzowie otrzymał polecenie wykonania części tego zamówienia i dostarczył już kilku transportów do Morawskiej Ostrawy.

Eksport ten odbywa się bez uszczerbku dla spożycia krajowego, gdyż u nas wielu ludzi z niezrozumiałych powodów nie docenia dorsza i dlatego sprzedaje się go na rynku wewnętrznym o wiele mniej, niż przynoszą połowy. Za granicą — przeciwnie, niż u nas — spożywcy cenią dorsza bardzo wysoko, a w Anglii, do której eksportujemy filety dorszowe, uzyskując za nie bardzo korzystne ceny, stawia się go wyżej od popularnego u nas śledzia.

Z powodu licznie napływających z Czechosłowacji zamówień, eksport dorsza będzie w najbliższym czasie rozszerzony.

PIEGI i żółte plamy usuwa

krem i mydło przeciw piegom

Mimoza

żądać wszędzie

„MIMOZA" — Lab. chem.-kosmet.
Mysłowice, ul. Powstańców nr 15

1499

BIURO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ZABRZU, UL. ROOSEVELTA 28

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przeładunek materiałów budowlanych z wagonów kolejowych, transport i wyładunek tychże w miejscu wskazanym na nowobudujących się osiedlach górniczych:

a) **dla osiedla „Ruda" w Rudzie Śląskiej, stacją rozładunkową jest Ruda Śląska k. Zabrza — tory wolne,**
b) **dla osiedla „Chorzów" w Chorzowie, stacją rozładunkową jest Chorzów Miasto — tory wolne,**
c) **dla osiedla „Bytom-Centrum" w Bytomiu, stacją rozładunkową jest Bobrek-Karb — tory wolne,**
d) **dla osiedla „Kostuchna" w Kostuchnie, stacją rozładunkową są Piotrowice Śląskie — tory wolne,**
e) **dla osiedla „Bytków" w Michałkowciach-Bytkowie, stacją rozładunkową są Siemianowice Śląskie — tory wolne,**
f) **dla osiedla „Kocie Górki" w Piekarach Śląskich, stacją rozładunkową są Piekary Śląskie Szarlej — tory wolne,**
g) **dla osiedla „Mysłowice" w Mysłowicach, stacją rozładunkową są Mysłowice — tory wolne.**

Podkładki przetargowe oraz bliższe dane otrzymać można w Biurze Budowlanym Przemysłu Węglowego w Zabrzu, ul. Roosevelta 28, Dział Transportowy, pokój Nr 10, gdzie należy składać również osobne oferty dla każdego osiedla, bez znaków firmowych w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na transport materiałów budowlanych dla osiedla" (tu należy wpisać nazwę danego osiedla) w terminie ostatecznym na 15 minut przed otwarciem ofert.

Otwarcie ofert nastąpi:

dla osiedla „Ruda" — dnia 24. 4. 48 r. godz. 9;
dla osiedla „Chorzów" — dnia 24. 4. 48 r. godz. 11;
dla osiedla „Bytom-Centrum" — dnia 24. 4. 48 r. godz. 13;
dla osiedla „Kostuchna" — dnia 26. 4. 48 r. godz. 9;
dla osiedla „Bytków" — dnia 26. 4. 48 r. godz. 11;
dla osiedla „Kocie Górki" — dnia 26. 4. 48 r. godz. 12.30;
dla osiedla „Mysłowice" — dnia 26. 4. 48 r. godz. 14,15.

B. B. P. W. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, podział na częściowe transporty lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w kasie B. B. P. W. w Zabrzu, ul. Roosevelta 28, albo w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Zabrzu, pl. Warszawski 9, z zaznaczeniem, iż zwrócone zostanie na pisemne nasze polecenie w wypadku nieprzyjęcia oferty. 1528

Dyrekcja Kolei Elektrycznych w Wałbrzychu ul. B. Chrobrego 2

ogłasza

z powodu unieważnienia — po raz drugi

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę umundurowania, a mianowicie:

242 płaszczy sukiennych, 242 kurtek sukiennych, 242 spodni sukiennych, kroju i gatunku używanego przez Polskie Koleje Państwowe, w kolorze granatowym lub marengo.

Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem terminu wykonania, należy składać w Dyrekcji Kolei Elektrycznych do dnia 27. IV. br. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w Dyrekcji Kolei Elektrycznych w tymże dniu o g. 10,30.

Dyrekcja Kolei Elektrycznych zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość ceny, oraz prawo zwiększenia lub zmniejszenia zamówienia, jak również i prawo unieważnienia przetargu.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu dziela Sekretariat Ogólny Dyrekcji Kolei Elektrycznych w Wałbrzychu, ul. B. Chrobrego 2/II, pokój nr 25, tel. 18-46, wewn. 6. (1537)

Dyrekcja Gliwickiego Zjednocz. Przemysłu Węglowego

GLIWICE, ul. M. Strzody 2

ogłasza

PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na wykonanie demontażu i załadowania sprężarki powietrznej, znajdującej się w kopalni Bolesław Chrobry w Wałbrzychu na szybie Maria.

Zainteresowani proszeni są o podjęcie ślepego kosztorysu w biurze technicznym Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — Gliwice, ul. M. Strzody 2.

Termin złożenia ofert w zalakowanej kopercie — 10 dni po ukazaniu się niniejszej notatki. (1535)

Szukamy firmy, która podjęłaby się

remontu komina fabrycznego

wraz z naprawą przewodu gromochronu. Prosimy o złożenie ofert.

Młyn „Społem" w Strumieniu pow. Bielsko. 1540

Do sprzedania

w dobrym stanie i na chodzie:

2 samochody ciężarowe, marki „Studebacker" 5 t.
1 samochód ciężarowy marki „Ford V 8" 3 t.
1 samochód osobowy marki „Opel P. 4".
1 samochód osobowy marki „Mercedes 230".

Nadto samochód ciężarowy marki „GMC", uszkodzony, wymagający remontu. Wiadomość: „Czytelnik" Katowice, 3 Maja 12 pod „1470"

Zgodnie z § 14 statutu K. Z. P. zwołuje się na niedzielę dnia 23. maja 1948 r. o godz. 11,30 do sali „Strzecha Górnicza" w Katowicach przy ul. Andrzeja

Wolne Zebranie

Delegatów Kasy Zasiłków Pośmiertnych dla Urzędników i Robotników Okręgu Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania (18. 5. 47).
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie Zarządowi absolutorium.
6. Zmiana postanowień statutu odnośnie podwyższenia składek członkowskich i świadczeń.
7. Odbudowa domu przy ul. Kordeckiego 6.
8. Preliminarz na rok 1948.
9. Wnioski i wolne głosy.
10. Zakończenie.

(1530) ZARZĄD:

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie — poszukuje zaraz dobrego

fachowca - inżyniera, lub technika

z dłuższą praktyką na stanowisko Inspektora Dolomitołomów i Zakładów Wapienniczych podległych Zjednoczeniu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie, Al. Kościuszki 14a, I piętro.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1534

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Ogłaszam, **że dnia 16. 4. 1948 r. o godz. 9, sprzedam publicznie w Katowicach, ul. Br. Alberta 3 samochód 4-osobowy, „Skoda-Popular"**

oszacowany na sumę 250.000.— zł. **Następnie o godz. 10 w Siemianowicach, Sienkiewicza 4 meble mieszkaniowe**

oszacowane na sumę ogółem 90.000.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu terminu na miejscu sprzedaży.

St. Tasarek
Komornik Sądu Grodzkiego
w Katowicach rew. II

1541

PAŃSTWOWE NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE, CIEPLICE ŚLĄSKIE, UL. JAGIELLOŃSKA 2

przyjmie natychmiast

kierownika

fabryki krochmalu

kierownika

fabryki przetworów warzywnych i owocowych

urzędnika

w referacie przemysłu rolnego

Fabryki położone są na Dolnym Śląsku. Produkcja przewidziana w dużym zakresie.

Reflektuje się na siły z wykształceniem fachowym i praktyką zawodową.

Uposażenie wg. umowy, w ramach ustalonych wynagrodzeń. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. (1519)

BIURO BUD. ZAKŁ. WŁÓKIENNICZYCH

zakupi

kocioł parowy

2-płomienicowy o ciśn. rob. 6—8 atm. i pow. ogrzew. 100—120 m².

Wyczerpujące oferty z opisem technicznym, z rokiem budowy, należy składać **w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 47.** 1497

DOM WYPOCZYNKOWY PRACOWNIKÓW ODBUDOWY SZKLARSKA PORĘBA

poszukuje:

kierowniczki gospodarczej

konieczna znajomość prowadzenia kuchni i ksiąg gospodarczych. Płaca miesięczna do 8.000 zł, pełne utrzymanie. Do objęcia od 1 maja 1948 r. Wymagane referencje i kwalifikacje. Podania kierować Szklarska Poręba, Partyzantów 461. (1515)

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA OPTYCZNA
w Jeleniej Górze, ul. Dewajtis 10/12

poszukuje

samodzielnego księgowego

obeznanego z buchalterią przemysłową i jednolitym planem kont.

Warunki do omówienia.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze

SPRZEDAJE 1521

każdą ilość drewna opałowego

w cenie od 600—1250 zł za 1 mp. loco las przy pniu. Szczegółowych informacji w sprawach sprzedaży udziela Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna Zielona Góra, ul. Stalina 11.

MŁYNEK DO CHEMIKALII
kupimy
„BOSA" Kraków, Biatla 40 (1 79)

Wolne posady

BONA-wychowawczyni wykwalif. potrzebna od 15. 4. do dzieci — wiadomość tel 322-91 godz. 14—17. 4343g

DYREKCJA Osiedli Robotniczych poszukuje głównego księgowego o pierwszorzędnych kwalifikacjach. Podania z życiorysem na adres Gliwice, ul. Aliantów 4. 2215d

PRZYJMIEMY natychmiast 1 inż. budowlanego, 1 budowniczego z uprawnieniami. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia: Państw. Przeds. Budowl. Oddz. nr 3 w Katowicach, ul. Francuska 4, tel. 360-06 i 360-40. 4320g

OSOBĘ starszą bezwzględnie uczciwą, z gotowaniem przyjmie Restauracja „Georgea" Gliwice. 4358g

EKSPEDIENTKA zdolna z branży spożywczej, potrzebna. Warunki dobre. Wiadomość tel. 314-21. 4370g

MAGISTRA farmacji poszukuje Apteka „Stara" w Pszczynie na stałe względnie na zastępstwo. Warunki do omówienia. 4373g

Posad poszukują

INŻYNIER - mechanik, długoletnie doświadczenie, angielski, niemiecki, francuski, po powrocie z zagranicy poszukuje pracy. Zakrzewski, Bytom, Konopnickiej 8. 2191d

ZAPRZYSIĘŻONY rewizor ksiąg organizuje i nadzoru je księgowość. Łask. zgłoszenia „Czytelnik" Katowice pod Nr „3408". 4228g

POCZĄTKUJĄCY księgowy poszukuje posady od zaraz Zgłoszenia Katowice. Korfantego 10 telefon 334-66. 4303g

OPTYK - mechanik — siła pierwszorzędna z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3538". 4368g

PROWADZĘ księgowość zgodnie z obowiązującymi przepisami dla sklepów warsztatów na terenie Chorzowa. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3539". 4369g

KUCHARKA - gospodyni poszukuje pracy. Kuchnia warszawska, referencje poważne. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3542". 4371g

Kupno

MŁYN gospodarczy kupi lub wydzierżawi. Zgłoszenia Janicki Kraków, Paulińska 20 II p. 2260d

MASZYNĘ do wyrobu (skręcania) sznurka papierowego, zakupię. Oferty do „Dziennika Zachodniego", K-ce, pod „Sznurek". 4003g

GAZĘ MŁYŃSKĄ, pasy stale kupujemy. Bytom Moniuszki 15, tel. 4993. 2176g

WANILINĘ w proszku kupujemy „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17. 2220d

KUPIMY cyklostyl ręczny w dobrym stanie. Spółdzielnia Pracowników Komunikacji Gliwice, tel. 36-68. 4386g

Sprzedaże

SZKŁO wodne, siarkę w laskach, siarczan miedzi, salmiak w kawałkach poleca M. Reiner, Prezydenta Bieruta 41, tel. 615-48. 4008g

PO CENACH umiarkowanych poleca najnowsze fasony Wytwórnia kapeluszy męskich i damskich, Karol Piotrowski i S-ka, Kraków, ul. Dietlowska 83. Prowincja za zaliczeniem. 2034d

KOTŁY parowe, lokomobile różnych wielkości i ciśnienia oraz inne maszyny dostarcza z dokumentami wywozowymi. Biuro Techniczne Wrocław, św. Wincentego 25, tel. 35-80. 2259d

MŁYŃSKIE maszyny, motory spalinowe do 160 KM dostarcza na całą Polskę Budowa Młynów, Wrocław św. Wincentego 25. 2261d

MŁYŃSKIE maszyny wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 2276d

SACHARYNĘ wolnorynkową, różne gatunki, dostarcza odwrotnie: Skład komisowy Edward Kossowski Bielsko, Smolna 10, telefon 26-91. 2211d

OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO", Warszawa, Marszałkowska 17. Wrocław, Stalina 10. 2018d

SAMOCHÓD Renault typ Schossis $1^1/_2$ ton, stan dobry do sprzedania. Wiadomość: Kluczbork, Dąbrowskiego 23, Streiberger. 4063g

SPORTOWY SPRZĘT — duży wybór, ceny konkurencyjne poleca: Jan Pujdak S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. 2073d

BERETY szkolne, sportowe we wszystkich kolorach poleca Fabryka Kapeluszy Fisz - Rubinger, Katowice, Stawowa 9, tel. 313-48. 3454g 3454g

SPRZEDAŻ hurtowa kapeluszy i beretów damskich, duży wybór — ceny niskie. Łódź, Kopernika 47-12, S. Antonowska. 2229d

NOWE POWIELACZE NADESZŁY „GESTETNER" KATOWICE, KOPERNIKA 12. 4190g

PLATFORMĘ 3-tonową — sprzedam. Żmuda, Katowice, Wojciechowskiego 124. 4372g

FARBY, lakiery, pokosty, stale na składzie Hurtownia **MEWA** Katowice, Mikołowska 21, tel 307-13. 2283d

Zamiany

3 POKOJE komfortowe w Piotrowicach przy dworcu zamienię na 2 pokoje komfortowe w Brynowie, Ligocie lub okolicy. Oferty Dz. Zach. Katowice pod „3501" 4321g

Lekarskie

DR MED. Julia Świtalska — choroby weneryczne, skórne (wyłącznie dla kobiet) i kosmetyka lekarska, Warszawa, Żórawia 32. Dr med. Julia Świtalska nie ma nic wspólnego z ob. Gizellą Świtalską. 2123d

Mieszkanie

MIESZKANIE komfortowe w Gdyni zamienię na podobne w Katowicach, okolicy lub Bielsku. Oferty: Czytelnik Katowice „Zamiana". 4367g

Pokoje

NA POKÓJ przyjmę sublokatora starszego, inteligentnego pana. Oferty Dz. Zachodni Katowice pod „3518". 4332g

Lokale handlowe

SKLEP dwuizbowy z telefonem w centrum Chorzowa odstąpię. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „100". 4347g

Nauka i sztuka

KURS TAŃCA w tym sezonie ostatni rozpoczyna się 14 kwietnia — zapisy przyjmuje codziennie. Sosnowiec, Głowackiego 9 (róg Targowej K. Wrzeszcz 4273g

Zguby

ZGUBIONO dowód osobisty wydany we Lwowie na nazwisko Cioban Jarosław, zamiesk. Wałbrzych, Matejki 5. 2247d

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną z RKU Wrocław, charakterystykę akt ślubu, odcinek wymeldowania Gąsiorowski Zdzisław. 4232g

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą nr 4657, wystawioną przez gminę Słocina, woj. Rzeszów, zaświadczenie RKU na nazwisko Plecuch Tadeusz, Katowice-Ligota. 4265g

Różne

POZNAŃSKA wytw. zabawek metal. odda zastępstwo na prowizję G. Śl,. i Kraków, zaprow. w branży Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „3525". 4342g

Pokost

czysto-lniany i sztuczny 1434

Kit

miniowy i okienny w gatunku przedwojennym poleca **Wytwórnia M. Reiner i S-ka Sosnowiec, Prez. Bieruta 41,** tel. 615-48.

Myszkowskie Zakłady Papiernicze Dział Handlowy w Katowicach, ul. Francuska 52, zakupią: **Maszyny do liczenia** elektryczne, arytmometry, **Maszyny do pisania** z długim i krótkim wałkiem, **2 mikroskopy** do badań laboratoryjnych, **5 aparatów kreślarskich** „Izis" **1 beczkowóz** do wywożenia gnojówki pojemności 1000 ltr., **1 waga analityczna** lub półanalityczna nośność do 100 gr, czułość 1 mgr. Oferty prosimy składać pod w/w. adresem, tel. 364-93 1514

Sprzedamy **ciągnik** marki „Mann" 22 KM **samochód ciężarowy** 1-ton. marki „Stoever" **i samochód półcięż.** marki „Adler". Zgłoszenia prosimy kierować do Oddziału „Słowa Polskiego" w Świdnicy (Dolny Śląsk) pod „8A" 1516

MERCEDES
3 tonowy 1539

40 cyl. na ropę po generaln. remoncie stan pierwszorzędny. Pełne wyposażenie na sprzedaż **Pomorska S-ka Samochodowa,** Bydgoszcz Pl. Wolności 7, tel. 35-81.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

3-ci dzień ciągnienia 4-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 24856 w **Sochaczewie,** 50599 w **Krakowie,** 66767 w **Warszawie,** 72614 w **Gdańsku.**

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr 42675 w **Lublinie,** 78167 w **Gostyninie.**

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 25411 w **Warszawie,** 50776 58368 w **Łodzi.**

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 17486 22001 28552 69847 73713.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 6653 10416 20304 20371 41113 43387 58885 61427 63704 64850 65832.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 3965 5864 7309 8373 11732 12742 14771 14805 18884 21833 29983 32630 39804 41010 42522 43892 45658 48194 49855 50356 51213 52449 55085 55818 55852 60958 61537 63494 67537 71377 71472 71486 72590 73030 74370 74847 75958 76202 78081 78410 79878.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1080 2000 2670 3431 3797 4114 4142 4524 4757 5978 7365 7487 7804 8065 8465 8527 9013 9172 9179 9292 10338 10632 10953 11063 11710 13903 14225 14909 15206 15615 15836 15896 17419 17461 17543 17599 19794 19988 20575 21654 22422 22635 22847 23602 23777 24354 24771 25097 25163 25443 25692 26511 27228 27311 27677 27718 27959 28043 30612 31231 31259 31802 32149 32463 32662 34150 34830 34965 35780 36164 3674137447 37450 38027 38222 38949 39210 39278 39371 39548.

40946 42061 43489 44342 45141 45360 45666 45669 45733 46780 47035 47995 48348 48470 48647 48925 49142 49328 50638 50886 51717 51806 51923 52108 52143 52159 53881 54903 55461 56496 57121 57495 57531 58399 58453 58917 60906 61770 62514 62630 63967 66007 66184 66385 68120 68125 68560 68607 68799 69154 69746 69780 70866 70871 71071 71351 71370 71684 72098 72193 73675 73897 74170 74356 74714 76459 77082 77177 77277 79274.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 500 2101 643 3625 988 5952 6225 7056 8534 9233 344 10096 146 11062 441 953 955 12523 912 13032 14102 268 341 15212 792 799 849 17405 18370 454 19167 971 20004 446 553 561 23156 283 292 576 24284 25108 404 453 669 27036 29207 237 246 375 658 31603 32871 33162 34069 629 37755 38564 39045 480 41634 42271 43744 44216 695 45390 834 47241 296 892 48511 49794 50745 786 51471 829 52067 53480 54408 517 55853 56266 679 57336 796 58616 59316 414 815 60534 61719 805 62173 388 639 869 63168 64089 798 870 65002 088 800 67739 68931 69104 603 70149 602 780 795 961 71021 412 72164 840 73150 270 629 74341 76388 77573 78108 152 79127 558 819.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1 dnia ciągnienia:

22077 126 148 169 177 236 282 303 383 384 446 467 555 578 592 657 717 812 874 880 885 23039 075 079 113 146 154 378 397 400 447 518 525 623 661 666 740 758 854 909 999 24099 160 210 254 319 386 463 479 487 565 306 810 632 836 843 858 879 25115 162 192 228 236 309 400 512 534 536 671 730 976 996 26000 013 057 069 079 120 138 169 227 234 240 532 568 593 600 671 741 765 835 853 27011 034 053 095 201 347 348 444 482 494 514 644 657 814 949 28056 058 083 144 151 191 224 261 282 340 372 431 457 463 477 689 712 758 850 912 921 938 29067 243 309 419 425 461 474

30042 77 117 51 67 200 22 55 56 350 454 512 33 44 628 44 57 88 89 96 99 805 83 31056 109 64 287 325 433 61 497 547 610 42 60 75 96 719 44 54 64 857 64 949 81 32033 35 57 72 196 251 76 84 93 378 423 47 52 7 184 545 84

Dalszy ciąg wygranych po 4000 zł. podany będzie jutro.

Pełna tabela wygranych, do przejrzenia w **Kolekturze SZTYBEL i RAT Katowice, Dworcowa 7.**

Odpowiedzi Redakcji

„Edzio". We wszystkich krajowych wyższych uczelniach, wprowadzone są dla nowowstępujących obowiązkowe badania stanu zdrowia, a w wypadku stwierdzenia, że kandydat jest ciężko chory, lub że mógłby zarazić innych, do uczelni nie przyjmuje się go. Jeżeli jednak ktoś już jest przyjęty, dopuszczenia go do egzaminów nie uzależnia się od jego stanu zdrowia, musi się jednak poddać kuracji, o ile lekarz uczelni uzna to za konieczne.

Na 2 i 3 pytanie nie możemy Panu dokładnie odpowiedzieć. O ile nam wiadomo, w Krakowie na farmacji ostatnio nie było zbyt wielkiego przepełnienia. Przynależność partyjna o przyjęciu na uniwersytet nie decyduje.

A. Janus, Miasteczko Śl. Żądany numer naszego pisma wysłaliśmy pod pańskim adresem. Sprawa pokrzywdzonych emerytów leży nam bardzo na sercu i bezwątpienia w naszych artykułach jeszcze do niej powrócimy. W wypadku, o którym pan pisze, należało by się zwrócić o rentę do Zakładu Ubezpieczeń w Chorzowie, a o ile zainteresowany nie przepracował wymaganej dla wypłacenia renty ilości lat, Zakład ten powinien się zwrócić do Państwowego Zakładu Emerytalnego o przelew wpłaconych przez niego składek, w czasie gdy pracował na kolei.

A. Liszka, Lubliniec. Byliśmy osobiście w sprawie pańskiego szwagra w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach (szkoda tylko, że pan nie podał jego nazwiska). Jak nas tam poinformowano, wszystkie sprawy emerytalne tak długo trwają, bo Państwowy Zakład Emerytalny w Warszawie ma ich bardzo dużo, a sam się dopiero organizuje. Trzeba się więc uzbroić w cierpliwość i czekać, a nie zaszkodzi napisać do Państw. Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka 6, prośby o przyspieszenie sprawy.

E. Rajcowa Katowice. Nie pisze pani, czy przy domku jest pole, a to jest bardzo ważne przy uzyskaniu pożyczki, bo o ile ktoś posiada ponad 3 ha pola, pożyczki udziela Bank Rolny, a jeśli mniej — Bank Gospodarstwa Krajowego, który jednak udziela w pierwszym rzędzie pożyczek na odbudowę domów, leżących w obrębie miast. Pani musi się w sprawie pożyczki zwrócić do Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie, bo domek pani leży w jego rejonie.

P. W. R. — Sprawy podobne do pańskiej zdarzają się dość często, a ponieważ, w ustawodawstwie naszym nie są one jeszcze szczegółowo opracowane, spotyka się często różne dowolności. Jako zasadę przyjmuje się jednak, że fabryka, żądająca od pana wyprowadzenia się, musi panu dostarczyć mieszkania równorzędnego, przy czym równorzędność ta musi polegać nie tylko na wyposażeniu mieszkania (jego wielkość, wygody itp.), ale i na jego położeniu, bo jest jasne, że takie same mieszkania, położone na peryferiach i w śródmieściu nie są sobie równorzędne. Niech się pan nie da zastraszyć, bo tę metodę się często stosuje i niech pan śmiało broni swoich praw.

Jak realizować spadki w Ameryce?

Warszawa. (PAP). W Konsulacie Generalnym w Chicago, którego okręg działania obejmuje największe skupiska polskie, załatwianych jest wiele spraw spadkowych, w których zainteresowani są obywatele nasi w Polsce, jako spadkobiercy krewnych, osiadłych w Ameryce. Spraw takich jest tam obecnie na ogólną sumę około 180.000 dol., prócz sumy około 100.000 dolarów już załatwionych spadków, ulokowanych na rachunkach oszczędnościowych w banku dla spadkobierców zamieszkałych w Polsce.

Korzystając z tego, że ustawa spadkowa stanu Illinois i regulamin Sądu Spadkowego pozwalają na zastępstwo Konsulatu bez pełnomocnictwa spadkobierców, Konsulat zgłasza pretensje spadkowe w imieniu spadkobierców bez wymaganych zwykle dokumentów i pełnomocnictw.

Ponieważ przy tym wszelkie czynności związane z sądowym przyznaniem spadków załatwia urzędnik Konsulatu, który jako adwokat, ma uprawnienie do praktykowania w sądach amerykańskich, przeto konsulat nie potrzebuje opłacać amerykańskich adwokatów i zaoszczędza w ten sposób spadkobiercom spore sumy, stanowiące od 10 proc. do 15 proc. sum spadkowych.

Prócz tego zgłoszenie zastępstwa przez Konsulat bez pełnomocnictw spadkobierców usuwa konieczność tłumaczenia dokumentów, które w niektórych sprawach spadkowych są bardzo obszerne, wymagające wiele pracy. W ten sposób również zaoszczędza się spadkobiercom kosztów.

Rejestracja polskich należności w Palestynie

Warszawa. Brytyjskie Ministerstwo Kolonii wyraziło zgodę na rozpatrzenie podań osób prawnych i fizycznych, zamieszkałych w Polsce, w sprawie indywidualnego zwolnienia aktywów, które zostały w czasie wojny zablokowane w Palestynie.

Wszyscy posiadacze zablokowanych w czasie wojny na terenie Palestyny rachunków, papierów wartościowych i należności w bankach, firmach palestyńskich itp., tak osoby fizyczne, jak i prawne (spółki, firmy, stowarzyszenia urzędy itp.) winny we własnym interesie w możliwie najkrótszym czasie, a w każdym razie przed 1 maja 1948 roku, zgłosić je w Banku. Polska Kasa Opieki S. A. w Warszawie, ulica Krucza 46 (tel. 8-66-16).

Nie odmawiaj datku na budowę! Sanatorium P. C. K. w Rabce zwróci zdrowie dziecku śląskiemu!

Słuchamy radia

Wtorek 13 kwietnia

5.38 Sygnał i zapowiedź stacji. 6,00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 Gimnastyka. 6,15 Wiadomości. 6.20 Zegarynka muzyczna". 6 50 Program. 7.00 Dziennik. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8,20 Informacje. 8 25 Skrzynka PCK. 8,35 Odcinek powieści. 8.50 Trud, który się opłaca 9.00 Program. 0.05 Muzyka, 9,20 Lekcja jęz. czeskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12,25 Koncert rozrywkowy, 12.50 Ogrody przydomowe na wsi. 13 00 d. c. muzyki rozrywkowej. 13 20 Koncert reklamowy, 13 40 Koncert życzeń. 14.00 Muzyka popularna. 14.30 Audycja dla dzieci. 14 50 Komunikaty. 15,00 Informacje, 15,15 Aktualia. 15,25 Lekcja jęz. czeskiego. 15,40 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.30 Kącik szachistów. 16,35 „Trzebież - osada rybacka". 16 55 „Sprawy Whitefielda". 17,35 Muzyka. 17,45 RUL — „Rozwój nowego pokolenia". 18.00 „Mozaika muzyczna". 18.45 Odcinek powieści. 19,15 Koncert symfoniczny. w przerwie: dziennik. 21,00 Ze wspomnień o Karolu Marxie. 21.25 „Pieśni ludowe Lubelszczyzny". 21,45 Lekkie utwory fortepianowe. 22,00 Koncert. 22,45 Program. 22 50 Muzyka lekka. 23,00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Zakończenie i hymn.

Teatr im. St. Wyspiańskiego — Mała Scena

„Pan inspektor przyszedł"

Sztuka w 3 aktach I. B. Priestleya

„Pan Inspektor przyszedł" nareszcie do Katowic, przeszedłszy przedtem niemal przez wszystkie sceny w Polsce. Przyszedł, no i jak było do przewidzenia, zrobił tym swoim przyjściem należyte wrażenie. Trudno bowiem znaleźć rzecz tak świetnie zmontowaną scenicznie, jaką jest sztuka Priestleya.

Ale oczywiście nie tylko chodzi o samą strukturę dzieła, lecz przede wszystkim o problem, który ono przedstawia i który rozwiązuje. Teza, że za sobkostwo społeczne ponosi się konsekwencje i że nie wolno bezkarnie czynić zła, nawet w tym wypadku, kiedy się tego co się czyni, wcale za zło nie uważa, została tutaj przeprowadzona z całą wyrazistością i, co ważniejsza, przekonywająco.

Rzecz prosta, że sam fakt smutnych losów biednej dziewczyny, wykorzystanej kolejno dziwnym zbiegiem okoliczności przez całą rodzinę bogaczy, nie jest bynajmniej dowodem tezy. Ostatecznie przecież mityczna Anna Smith, o ile została wyrzucona z fabryki przez seniora Birlinga, to nie musiała zostać uwiedziona przez narzeczonego jego córki, stracić następną posadę przez tęże córkę, zajść w ciążę przez Birlinga-juniora, a zgubić ostatnią szansę życiową przez mamę Birling. Wszystko to mogły z nią uczynić zupełnie inne osoby, nie mające nic wspólnego z familią Birlingów. Albo w ogóle życie Anny Smith mogło się potoczyć całkowicie odmienną drogą.

Ale perypetie Anny Smith są niejako przypowieścią ewangeliczną i symbolem, który dopiero trzeba uogólnić i zastosować do szerszych zjawisk życia społecznego, a wtedy stają się one prawdziwym dowodem tezy Priestleya, tezy głęboko humanitarnej i tezy sprawiedliwej.

Dlatego też Inspektor Goole nie jest inspektorem policji z prawdziwego zdarzenia, tylko symbolem sumienia społecznego, sumienia ostrzegającego i przypominającego o istnieniu pewnych kardynalnych obowiązków, regulujących stosunek człowieka do człowieka. Rodzina Birlingów, będąca zresztą też symbolem warstw posiadających, została ostrzeżona i surowo napomniana. Poza tem jednak nic jej się nie stanie. Bo cóż prawdziwy inspektor policji będzie mógł wyciągnąć za konsekwencje karne w stosunku do niej? Żadnych. Wszystko to bowiem, co się stało z Anną Smith na skutek przypadkowego zetknięcia się jej z Birlingami, było rzeczą w sensie ustawy legalną, a w sensie życiowym normalną. Fabrykantowi wolno było wyrzucić robotnicę, rozkapryszonej Sheili Birling wolno było być zazdrosną o ironiczny uśmiech ładnej sprzedawczyni. Geraldowi wolno było nawiązać romans z młodą dziewczyną, Erykowi również wolno było z nią romansować i narażać biedną Annę na konsekwencje macierzyństwa, a mamie Birling wolno było odmówić nieślubnej przyszłej matce wsparcia.

Wolno było...? Otóż właśnie Priestley udowadnia, że nie było wolno! W żadnym wypadku nie wolno było nikomu z nich tych rzeczy robić, pomimo, że każde z Birlingów, czyniąc krzywdę Annie Smith, było przekonane, iż postępuje zgodnie ze swoim kodeksem moralnym. Ale Pan Inspektor przychodzi i kładzie łopatą do głowy wszystkim współwinnym nieszczęsnym dziejom ubogiej dziewczyny, że istnieje inny kodeks moralny, kodeks moralny sumienia społecznego, i że tylko ten jest obowiązujący, a nie kodeksy poszczególnych Birlingów. I jeżeli Birlingowie tego nie zumieją, to im się to kiedyś przypomni w sposób zupełnie różny od sposobu, w jakim im owe prawdy przypomina Pan Inspektor.

Priestley umieścił akcję swego „Inspektora" dokładnie w czasie i przestrzeni. Rzecz dzieje się w Anglii przed pierwszą wojną światową. Wynika to niedwuznacznie zarówno z tekstu (wzmianki o politycznych wystąpieniach Wellsa i Shawa, mowach Wilhelma II, niewiary w możliwości tej pierwszej wojny itd.) jak i z sytuacji (brak należytego ustawodawstwa robotniczego itp.). W Katowicach jednak potraktowano sztukę zupełnie współcześnie (kostiumy), wprowadzając do akcji nawet telefon automatyczny, którego w 1912 czy 1913 roku jeszcze w ogóle na świecie nie było. Te niekonsekwencje można było usunąć. Albo skreślając odpowiednie „kwestie" w tekście, albo też umiejscowiając akcję wyraźnie w Priestleyowskiej epoce historycznej.

Poza tym sztukę wystawiono i zagrano bardzo dobrze i starannie. **P. Brochwicz** w roli Arthura Birlinga wykazał jeszcze raz nieprzeciętne walory swego kunsztu aktorskiego, aczkolwiek, jak na przyszłego baroneta, powinien był wyglądać troszkę mnie nuworiszowsko. Jako Pani Birling wystąpiła **p. Rozwadowska** i dała bardzo udatną sylwetkę angielskiej Pani Dulskiej, która jednak w razie mianowania jej przez Jego Królewską Mość oryginalną Lady, wykaże zapewne więcej dystynkcji.

Młode pokolenie Birlingów zaprezentowali bez zarzutu świetni w każdym momencie **p. Brochacka** (Sheila Birling) i **p. Łobodziński** (Eryk Birling), zaś **p. Rydel** w roli Geralda Crofta dodał jeszcze jeden listek do swego dość już pokaźnego wawrzynu sławy.

Osobną wzmiankę należy poświęcić **p. Hierowskiemu**, który jako niesamowity Inspektor Goole wywiązał się z prawdziwym talentem z trudnego zadania przedstawienia symbolu sumienia społecznego i w żadnej z sytuacji nie popadł w szablon tak łatwo się nasuwający w tej naprawdę eksponowanej roli.

Reżyserował całość **p. Krzemiński**. Dekoracje **prof. Pronaszki**, bardzo zgrabnie powiększyły mikroskopijną scenke, aczkolwiek wlazł kominek wraz z telefonem potym razem aż na widownię. Ponieważ jednak w nim się nie paliło, więc wszystko było w porządku.

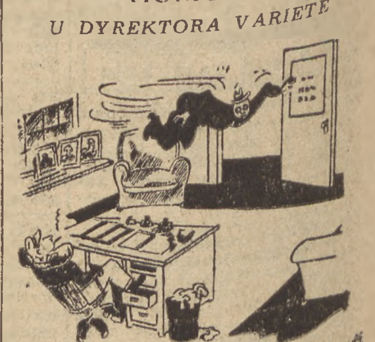
Trik z reflektorem, oświetlającym każdego poszczególnego „oskarżonego" dobry, ale już nad użyty przez wszystkie inne sceny, na które Pan Inspektor przychodził.

No i jeszcze jedno: Czy porto w domu przyszłego baroneta nalewa się koniecznie z karafki, a nie z oryginalnej butelki...?

Bolesław Surówka

HUMOR

U DYREKTORA VARIETE



— No i co pan pozatem potrafi jeszcze robić...?

(„Colliers")

SPORT

Mistrzostwa bokserskie zakończone

Kasperczyk, Grzywocz, Antkiewicz, Rademacher, Chychła, Zagórski, Szymura i Jaskóła zdobyli tytuły

Warszawa (tel. wł.). W niedzielę zakończyły się w Warszawie indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski. Największą niespodzianką finałowych spotkań były porażki Olejnika w wadze półśredniej i Klimeckiego w wadz ciężkiej. Reprezentanci Śląska — Grzywocz i Rademacher, zdobyli mistrzowskie tytuły.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

w wadze muszej Kasperczyk (Poznań) zwyciężył nieznacznie na punkty silniejszego fizycznie Sowińskiego (Gdańsk); w wadze koguciej Grzywocz (Śląsk) po zaciętej walce odniósł zwycięstwo punktowe nad Czarneckim, przeważając we wszystkich trzech starciach.

W wadze piórkowej Antkiewicz (Gdańsk) po raz drugi z kolei zdobył tytuł mistrza swej kategorii, bijąc po wyrównanej walce Czortka (Gdańsk). W wadze lekkiej Rademacher (Śląsk) zwyciężył pewnie na punkty Skierkę (Gdańsk);

w wadze półśredniej Chychła pokonał zeszłorocznego mistrza Polski, Olejnika, na punkty;

w wadze średniej Zagórskiemu (Warszawa) przyznano zwycięstwo punktowe nad Pisarskim (Łódź);

w wadze półciężkiej Archacki (Warszawa) przegrał wysoko na punkty z Szymurą (Poznań);

w wadze ciężkiej Jaskóła (Łódź) zwyciężył nieznacznie na punkty Klimeckiego (Poznań).

Huta Pokój — Flota Gdynia 14:2

Nowy Bytom. — W spotkaniu pięściarskim B-klasowy zespół Huty Pokój pokonał niespodziewanie wicemistrza Wybrzeża w przekonywającym stosunku 14:2. Gospodarze wzmocnili swój skład Rudnerem (27 Orzegów) oraz Paterokiem ze Slavii Rudy, co w znacznej mierze wpłynęło na wysoki wynik spotkania.

Czarny dzień piłkarstwa krakowskiego

Ruch — Cracovia 4:0 (3:0)

Kraków (tel. wł.). Rozegrany w Krakowie w obecności 25.000 widzów mecz ligowy pomiędzy dwoma drużynami pretendującymi do pierwszego miejsca w tabeli — Cracovią i Ruchem, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 4:0 (3:0).

Cracovia zawiodła srodze swych zwolenników. Zagrała bardzo słabo we wszystkich liniach, przy czym jedynie Parpan na środku pomocy wywiązał się ze swego zadania możliwie. Nie był on jednak w stanie przeciwstawić się doskonale grającemu atakowi Ruchu, który zagraniami swymi stwarzał pod bramką wiele niebezpiecznych sytuacyj, a gracze jego, znajdując się w dobrej dyspozycji strzałowej, wykorzystali umiejętnie dogodne pozycje.

Gra była szybka, interesująca i dostarczyła widzom wiele emocji. Zdobywcami zwycięskich bramek dla Ruchu byli: Przecherka 2, Alszer i Cieślik po 1. Sędziował p. Winiarski z Łodzi.

AKS — Wisła 2:1 (1:0)

Chorzów. Przy szczelnie wypełnionej widowni (ok. 10.000 widzów) rozegrany został w Chorzowie mecz, którego wynik oczekiwany był z dużym zainteresowaniem. Na ogół liczono się ze zwycięstwem Wisły, toteż wygrana AKS została przyjęta przez kibiców tego klubu z prawdziwą satysfakcją.

Legia — Warta 2:1 (1:1)

Warszawa. (tel.) Miłą niespodziankę sprawiła drużyna wojskowych swoim zwolennikom zwyciężając nieznacznie lecz zasłużenie mistrza Polski, poznańską Wartę.

Polonia (Bytom) — ŁKS 4:3 (0:2)

Bytom. Na miejskim stadionie Polonia po bardzo dramatycznej walce pokonała ŁKS w nikłym 4:3 stosunku. Bytomiacy wystąpili do meczu w zmienionym składzie z Belonkiem w pomocy, Ceglarkiem i Kazimierowiczem w ataku.

Tarnovia — Garbarnia 2:0 (1:0)

Rymer — Widzew 3:0 (0:0)

Łódź. (tel.) Po wyrównanej pierwszej części gry, górnicy kop. Rymera sprawili swoim zwolennikom miłą niespodziankę, zdobywając cenne dwa punkty.

Po niedzielnych meczach ligowych stan tabeli przedstawia się następująco:

Ruch Chorzów	3	6	12:3
Kop. Rymer	3	4	6:3
Legia Warszawa	3	4	5:3
AKS Chorzów	3	4	7:5
Cracovia	3	4	7:6
Tarnovia	3	4	4:4
Polonia Bytom	3	4	7:7
Wisła Kraków	3	3	8:3
ZZK Poznań	3	3	6:6
Warta Poznań	3	2	5:6
Widzew Łódź	3	2	5:8
Garbarnia Kraków	3	2	1:3
ŁKS Łódź	3	0	7:13
Polonia Warszawa	3	0	3:13

ZZK (Poznań) — Polonia (Warszawa) 2:1 (0:1)

Poznań (tel.). Kolejarzy poznańscy pokonali nieznacznie exmistrza Polski, warszawską Polonię.

Początkowo zanosiło się na porażkę miejscowych, gdyż w pierwszej części Polonia była drużyną lepszą, uzyskując ze strzału Jaźnickiego prowadzenie. Po przerwie obraz gry zmienił się na korzyść gospodarzy, którzy po wyrównaniu przez Polkę, zdobyli zwycięską bramkę ze strzału Anioły.

W klasie A Opola

Zabrze. W niedzielnych rozgrywkach klasy A Śląska Opolskiego padły następujące wyniki:

GRUPA I

Kopalnia Ludwik Mikulczyce — Piast Gliwice 1:1 (1:0).

Polonia I b — Odra Opole 4:1 (2:1),

Liniarnia Bytom — Plania Racibórz 3:3 (2:1),

Pogoń Zabrze — Chrobry Groszowice 5:1 (3:1).

GRUPA II.

Lubliniecki KS — Pogoń Prudnik 0:1 (0:0),

Grom Nysa — RKS Szombierki 1:1 (0:1),

Lwowianka Opole — Kopalnia Milkuczyce 2:0 (0:0).

RKS Zagłębianka — RUCH Sosnowiec 5:1 (1:0).

RKS Czarni — RKS Zagłębie 0:2 (0:1).

RKS Płomień — RKS Będzin 4:1 (2:0).

RCKS Czeladź — Cyklon 7:2 (2:0).

POLONIA IB BYTOM — ODRA OPOLE 4:1 (2:1)

LWOWIANKA OPOLE — KOP. MIKULCZYCE 2:0 (0:0)

GRUPA I

Pogoń Zabrze	10	16	42:17
Piast Gliwice	10	16	37:15
Liniarnia Bytom	10	14	26:22
Kop. Ludwik Mik.	10	11	26:20
Plania Racibórz	10	9	25:28
Chrobry Groszowice	10	6	19:32
Polonia IB	10	6	17:36
Odra Opole	10	2	12:35

GRUPA II

RKS Szombierki	10	16	32:12
Zjednoczenie Zabrze	10	15	28:11
Lwowianka Opole	10	13	19:6
RKS kop. Mikulcz.	10	12	27:25
Pogoń Prudnik	10	11	22:18
ZZK Gliwice	10	8	13:31
Grom Nysa	10	3	11:29
Lubliniecki KS	10	2	11:31

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja,* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-64. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. na 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictwo:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—. PKO, Katowice III-4950 *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-58.